20 gr. **Dziś 8 stron!** 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 92.

Kraków, poniedziałek 22 kwietnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Narwik jest w pogotowiu.

Relacja naocznego świadka o ataku na Narwik.

(=) **Narvik,** 20 kwietnia. Cały dzień żeglujemy, biorąc kurs północny. Nasz okręt przepływa koło imponującej eskadry niemieckich kontrtorpedowców, płynących również w tym kierunku. Ciężkie jednostki morskie zabezpieczają tę eskadrę przeciwko silniejszej przewadze nieprzyjaciela. —

Na pokładach, w kajutach oficerów i podoficerów, na przejściach i na górnym pokładzie stoją i leżą strzelcy górscy przynależni do dywizyj, pochodzących z gór niemieckich. Na górnym pokładzie stoją przymocowane linami, zabezpieczającemi od kołysania motocykle, haubice polowe, działa, skrzynie z amunicją oraz inne sprzęty i prowianty. Na pokładzie widać też artylerzystów marynarki.

W momencie sygnału zapowiadającego, iż zbliżamy się do angielskich zapór minowych koło wybrzeża norweskiego, zaczynają się

przygotowania do przeciwuderzenia.

Na niesłychany zamach Anglji na neutralność Norwegji możemy odpowiedzieć tylko zdecydowanym ciosem, aby ubiec obsadzenie Norwegji przez wojska angielskie. Radjowe głośniki pokładowe pouczają zaokrętowane wojska o tej sytuacji.

Zadaniem naszem jest obecnie zająć przy pomocy szybkiego i zdecydowanego ataku niemieckich kontrtorpedowców fiord Narvik. Nasz kontrtorpedowiec ma specjalne zadanie **wezwać fort norweski do poddania się, a w razie oporu — złamać go.**

Nastrój na pokładzie jest świetny. Już kiedy rozpoczęło się ładowanie wojsk wraz z ich sprzętem na molo jednego z wielkich niemieckich portów na morzu Północnem, żołnierze przeczuwali zadanie jakie ich czeka. Napełnia ich dumą świadomość, że jadą wykonać atak na objekt wysunięty najdalej na Północ, o 1200 mil morskich od ojczyzny.

Lotnicy angielscy wykonują atak bombowy, który jednak szybko odpiera skoncentrowany ogień dział zenitowych. Wśród gradu pocisków zawracają maszyny, lecąc bardzo wysoko.

Wszystkie ich bomby chybiły celu.

Nasza eskadra została jednak wypatrzona, obecnie zachodzi niebezpieczeństwo spotkania się z angielską flotą. Pogoda jest pomyślna. Mamy właśnie nów z małą widocznością.

W ciągu nocy udaje się nam przejazd w najwęższem miejscu pomiędzy wyspami Szetlandzkiemi i Norwegją. Morze jest niespokojne. Silna burza zarzuca nas od tyłu falami, pędzącemi niemal z szybkością jadącej eskadry.

Ciężkie bałwany przewalają się przez górny pokład, na którym zmiana wart musi się odbywać z największą ostrożnością. Strzelcy górscy mają sposobność zapoznać się z ciężką służbą marynarzy, którzy na pomoście, przy maszynach i przy działach pełnią swą powinność wojenną przy wzburzonem morzu.

W godzinach porannych burza przewala się na fiordy, leżące po prawej ręce. Wartom stojącym na pokładzie przedstawia się wspaniały widok. Z poza gór podnosi się słońce rzucając na świat czerwone blaski. Ostro odcinają się sylwety wysokich szczytów. Wspaniałe krajobrazy zmieniają się co chwilę. Lodowce spływają z wysokich grzbietów górskich aż do ciemno-błękitnych wód fiordu, nad któremi panuje niezmącona cisza.

Nasz kontrtorpedowiec staje na pozycji przed fortem. Jeszcze nie opadły mgły poranne, kiedy

wynurza się nagle norweska łódź przybrzeżna.

Armata na jej pokładzie skierowana jest na nasz statek. Norwegowie podjeżdżają bliżej i słychać głos w języku niemieckim: „Czego sobie tutaj życzycie?...“ Komendant niemiecki odpowiada, że odpowiedzi udzielą oficerowie wysłani na łodzi.

Dwóch oficerów wsiada do łodzi opuszczonej na wodę i udaje się na pokład norweskiej łodzi „Sonja“, gdzie zawiadamia dowódcę norweskiego, że państwo niemieckie dla zabezpieczenia Norwegji przed zamachami angielskiemi będzie wysadzać swe wojska na ląd. Pismo zredagowane w języku norweskim zawiadamia go o tem, że **wojska niemieckie przybywają nie jako wrogowie, ale jako upatrujące w Anglikach wspólnego wroga, który wielokrotnie złamał neutralność Norwegji.** Pismo wzywa komendanta „Sonji“ do niestawiania oporu, do wycofania obsługi dział i do wydania w ręce oficerów zamku armaty, oraz nadawczego aparatu radjowego. Komendant nietylko widział bezskuteczność oporu, ale także zdaje się rozumieć żądania niemieckie. **Łódź jego skierowano ku Narvik.**

W międzyczasie

pierwsze oddziały strzelców górskich wysiadają na ląd.

Na czele postępuje **patrol wywiadowczy.** Przy wykorzystaniu wszystkich ochron terenowych zbliżamy się z 3-ch stron do fortu. Po godzinie okazuje się, że niem w nim ani jednej baterji. Z mas śnieżnych sterczy tylko kilka blokhauzów. Na zwykłej łodzi komunikacyjnej udają się nasi komendanci do bocznej odnogi fiordu i wybierają nieuzbrojony port marynarki norweskiej.

Wysadzeni na ląd strzelcy górscy wsiadają z powrotem na pokład. Kontrtorpedowiec kieruje się na Narvik, w którym już we wczesnych godzinach porannych inne kontrtorpedowce wysadziły wojska.

Miaste jest już w rękach niemieckich. Na jednym z budynków koszar **powiewa flaga wojenna państwa niemieckiega.** — Sztab dywizyjny i komendant portu zajęli już swoje kwatery. **Wojska norweskie rozbrojono bez walki.** Nasz kontrtorpedowiec zajeżdża przed molo i wysadza wojska wraz z materjałem i oddziały częściowo natychmiast zajmują pozycje w górach.

Kiedy we wczesnych godzinach porannych inne kontrtorpedowce wjechały do portu, stawiły im opór dwa norweskie statki wojenne. Jeden z nich zbudowany podobnie jak i drugi w roku 1897, mające pojemności 3.000 ton i wyposażone w ciężką artylerję, wystrzelił natychmiast z niewielkiej odległości do jednego z kontrtorpedowców. Strzał chybił. W kilka sekund później

okręt norweski poszedł na dno

trafiony torpedą. Inny kontrtorpedowiec wezwał drugi okręt wojenny do niestawiania oporu. Kiedy komendant norweski odmówił — **zniszczono i ten okręt.**

Obsadzenie miasta odbyło się bez przeszkód. Strzelcy obsadzili stanowiska w okolicznych górach, aby strzedz fiordu ze wszystkich stron. Artylerzyści marynarki ustawiają na pozycjach działa i armatki przeciwlotnicze. Narvik jest gotowy do przyjęcia i odparcia ataków nieprzyjacielskiej floty i lotnictwa.

Ponowne przygwożdżenie angielskich alarmów prasowych.

(=) **Rzym,** 20 kwietnia. **Puszczane ostatnio w świat alarmowe wieści prasy angielskiej o rzekomych dyplomatycznych krokach włoskich w Londynie („Evening Standard“), określane są przez półurzędowy „Giornale d'Italia“ jako całkowicie wyssane z palca.**

Włochy nie mają najmniejszego zamiaru do występowania do rządu angielskiego na drodze dyplomatycznej, jak również nie czynią w tym kierunku żadnych przygotowań. Włochy nie potrzebują bowiem precyzować swych zainteresowań w rejonie Morza Śródziemnego oraz na Bałkanach jako, że te sprawy są powszechnie znane względnie uznane. Nie mniej również grożenie dzienników angielskich pod adresem Włoch siłami zbrojnemi francusko-angielsko-tureckiemi nie jest w stanie wywrzeć na Włochy jakiegokolwiek wrażenia, temwięcej, że leży w zamierzeniach Włoch i Niemiec utrzymanie stosunków pokojowych zarówno na Bałkanach, jak i na Morzu Śródziemnem. (p).

Ameryka będzie się trzymała zdala od wojny — mówi senator Pittman.

(=) **Waszyngton,** 20 kwietnia. „Amerykańskie matki i żony mogą spać spokojnie, bowiem będziemy czynili wszelkie wysiłki, aby Ameryka stała zdala od wojny, jaka rozgorzała w Europie“ — temi słowy wyraził się na jednem z zebrań wyborczych w Reno senator stronnictwa demokratów Pittman, przewodniczący zagranicznej komisji senatu St. Zjednoczonych. (p).

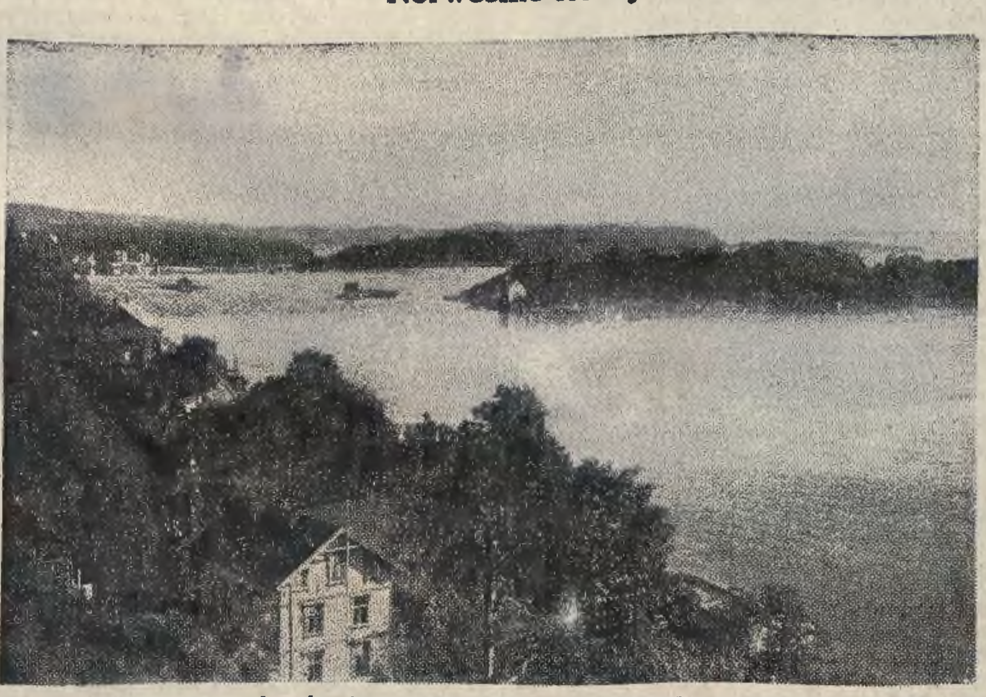
Hiszpanja określa jasno sytuację.

(=) **Madryt,** 20 kwietnia. Wychodzący w Vigo dziennik Falangi „Pueblo Gallego“ rozprawia się z zarzutami angielskimi co do rzekomo niedostatecznej neutralności ze strony Hiszpanji.

Mieszkańcy starej Anglji — pisze dziennik — są zaniepokojeni, ponieważ Hiszpanja dała właściwą odpowiedź „gentlemanom“, którzy obrazili Hiszpanję w dotkliwy sposób. Wprawdzie Hiszpanja zachowuje neutralność, jednak nie oznacza to jeszcze zaniku pamięci, ponieważ Hiszpanja pamięta doskonale, na jakie łamanie praw i obelgi byli wystawieni niektórzy obywatele naszego półwyspu podczas wojny hiszpańskiej.

Organ Falangi przypomina przy tej sposobności działalność angielskich okrętów wojennych, które, pomimo blokady, ochraniały porty czerwonej Hiszpanji i umożliwiały zaopatrywanie nieprzyjaciela w materjały wojenne, oraz działalność prasy angielskiej, która obsypywała obelgami generała Franco.

Norweskie fiordy.



Charakterystyczną cechą krajobrazu norweskiego są głęboko wrzynające się w głąb kraju fiordy. Widzi się w nich całe surowe piękno tego najdalej na północ wysuniętego kraju Skandynawji. Zdjęcie nasze przedstawia jeden z przepięknych fiordów, nad którem pobudowano liczne domy rolników norweskich.

Walka na pełnem morzu.



Podczas podróży do Norwegji liczne okręty wojenne floty brytyjskiej zostały zniszczone przez niemieckie okręty bojowe. Zdjęcie nasze przedstawia widok płonącego kontrtorpedowca angielskiego, zbombardowanego przez działa okrętu niemieckiego. Na pierwszym planie widzimy przednią część okrętu niemieckiego.

Lotnicy niemieccy uniemożliwili próbę wylądowania Anglików w Narwik.

Zatopienie brytyjskiej łodzi podwodnej i zniszczenie norweskiego torpedowca

Berlin, 20 kwietnia. — **Naczelna komenda armji niemieckiej donosi:**

Na północ od Narvik niemieccy lotnicy zaatakowali nieprzyjacielskie siły morskie i parowiec transportowy, powodując wielkie ich straty. Jedna z nieprzyjacielskich łodzi podwodnych została natychmiast zatopiona przez obrzucenie bombami.

Wojska niemieckie, stojące w okolicach Drontheim, zostały wzmocnione świeżo przybyłemi oddziałami. Żadnych działań wojennych nie było.

W rejonie Bergen i Stavanger kontynuowano zajmowanie terenu. Pod Christiansand dzień upłynął spokojnie.

W rejonie Oslo wojska niemieckie posuwają się stale naprzód w kierunku północno-wschodnim i północno-zachodnim. Obszar na południowy wschód od Oslo został obsadzony aż do granicy szwedzkiej i panuje tam spokój. **Na obszarze tym zajęto bogaty łup wojenny, w postaci broni i amunicji wojsk norweskich, a mianowicie zajęto m. in. 83 działa, 80 karabinów maszynowych, 20.000 pocisków artyleryjskich i miljon nabojów karabinowych.**

Marynarka wojenna kontynuowała pościg za łodziami podwodnemi w Skagerraku i Kattegacie. **Prawdopodobnem jest, że zniszczono tam trzy nieprzyjacielskie łodzie podwodne.**

Zakładanie pól minowych dla obrony portów norweskich i celem zamknięcia Skagerraku postępuje naprzód. **Podczas rewizji, przeprowadzonej w portach norweskich znaleziono znaczne zapasy amunicji, m. in. także i angielski sprzęt wojenny i liczne miny.**

We fjordzie Hardanger niemieckie łodzie pościgowe podczas patrolowania zniszczyły norweski torpedowiec.

Komendant jednej z niemieckich łodzi podwodnych, powróciwszy z rejsu, zameldował odnośnie od znanego faktu storpedowania krążownika klasy „Glasgow", że **krążownik ten, płynący pod silną eskortą nieprzyjacielskich kontrtorpedowców, został zniszczony przez detonację, która nastąpiła bezpośrednio po trafieniu go torpedą. Tonaż zatopionych okrętów przez komendanta tej łodzi podwodnej, którym jest kapitan korwety Hartman, wzrosła po ostatnim rejsie do 107.000 ton.**

Dostawa dalszych oddziałów wojsk niemieckich do Norwegji odbywa się planowo dalej.

Na Zachodzie dzień upłynął spokojnie. (p).

Skuteczny atak na lotnisko norweskie.

Berlin, 20 kwietnia. W rejonie Bergen oddział wojska niemieckiego zaatakował małe lotnisko na wyspie Flatoney i zniszczył znajdujące się tam cztery norweskie samoloty.

Zdobycie 20 norweskich karabinów maszynowych.

Berlin, 20 kwietnia. Podczas potyczki, jaką przed kilkoma dniami stoczył mały oddział wojsk niemieckich w rejonie Oslo w pobliżu kolei Lofockiej, zajmując teren aż do granicy szwedzkiej, zdobyty, jak obecnie o tem urzędowo doniesiono, 20 norweskich karabinów maszynowych.

Paniczna ucieczka żołnierzy norweskich.

(=) **Berlin,** 20 kwietnia. **Jak donosi dziennik szwedzki „Nya Dagligt Allehanda" w rejonie Vaermland przekroczył granicę norwesko-szwedzką oddział żołnierzy norweskich w liczbie około 4000. Wszyscy żołnierze zostali przez władze szwedzkie internowani.**

W doniesieniach podkreśla się, że wśród żołnierzy norweskich, opuszczających swój kraj ojczysty, panuje nastrój paniki. W wielu jednak wypadkach żołnierze norwescy przybywali na teren Szwecji w pełnem uzbrojeniu z zapasami amunicji, a nawet z działami. (p)

Podjęcie ruchu portowego w Oslo.

Oslo, 20 kwietnia. **Ruch w porcie w Oslo ożywia się z każdym dniem. Ludność podziwia szybkie przeprowadzanie transportów wojsk niemieckich. Szczególną uwagą cieszą się świeżo przybyłe oddziały, wyposażone w najnowocześniejszą broń i ekwipunek.**

*

Sztokholm, 20 kwietnia. Sprawozdawca „Stockholm Tidningen" pisze w swym dzienniku, że w Oslo dawne życie zaczyna płynąć normalnie. Niemal wszystkie szkoły podjęły naukę, podobnie, jak i wyższe uczelnie. Lokale rozrywkowe i teatry zostały ponownie otwarte. Uruchomiono również dancingi.

Zdementowanie fałszywych wieści o stosunkach w Oslo.

(=) **Oslo,** 20 kwietnia. **Dziennik „Tidens Tegn" rozprawia się z całą powodzią plotek na temat stosunków w Oslo, rozszerzanych przeważnie za pośrednictwem zagranicznych agencyj informacyjnych.**

Nie bez pewnej ironji dziennik oświadcza, że wiele osób z prowincji, które ostatnio przybyły do stolicy Norwegji, było niezwykle zdumionych zastawszy Oslo w stanie nietkniętym. Po powrocie do swych miast będą ci ludzie mogli zaprzeczyć niepokojącym wieściom i kłamstwom na ten temat. Będą oni mogli potwierdzić, że **życie w Oslo biegnie normalnie i zupełnie spokojnie.**

O tem, jak szybko powraca na dawne tory życie gospodarcze Norwegji może zaświadczyć publikacja urzędowa w tym względzie. Oto według danych urzędowych **w dniu 15 kwietnia pracowało ponad 90 proc. robotników i urzędników.** Również podjęta została praca w stoczni okrętowej w Horten oraz w mennicy państwowej w Kongsberg. Jako widomy znak powrotu Oslo do normalnego trybu życia jest również **uruchomienie teatrów.** Przedstawienia cieszą się silną frekwencją publiczności. (p).

Niezwykłe kłamstwo radjostacji szwedzkiej.

(=) **Oslo,** 20 kwietnia. **Norweskie biuro telegraficzne dementuje kłamliwą informację, nadaną przez rozgłośnię radjową Motala, która w ten sposób stara się podburzać naród norweski przeciwko Niemcom.**

Według podanej przez radjo Motala wiadomości miasteczko Eidsvoll (60 km. na półn.-wschód od Oslo), miało być zbombardowane przez lotników niemieckich do tego stopnia, że ocalały jedynie kościół i budynek szpitalny. To oszczerstwo jest w tym wypadku całkiem jaskrawe, podobnie jak inne, wyjęte ze słownika kłamliwych informacji np. o Matce Boskiej Częstochowskiej i podane zostało jedynie w tym celu, aby w sercach Norwegów wywołać rozgoryczenie.

Mianowicie w Eidsvold mieści się droga każdemu Norwegowi pamiątka historyczna, mianowicie budynek, w którym w roku 1814 została uchwalona konstytucja państwa norweskiego.

W związku z tem norweskie biuro telegraficzne komunikuje, że zwróciło się w tej sprawie z zapytaniem do pewnego podróżnego, który właśnie przybył z Eidsvold, a który oświadczył, że rozpowszechniane pogłoski o bombardowaniu tej miejscowości nie pokrywają się z prawdą. Niezależnie od tego burmistrz tego miasteczka, zapytany telefonicznie, stwierdził z całym naciskiem, że Eidsvold wogóle nie było bombardowane. (p).

Norweska świątynia w Eidsvold w stanie nieuszkodzonym.

(=) **Oslo,** 20 kwietnia. W ub. czwartek udał się specjalny wysłannik norweskiej agencji telegraficznej do Eidsvold, gdzie jak wiadomo mieści się największa norweska pamiątka narodowa.

Stwierdził on przy tej sposobności, że budynek ten — wbrew kłamliwym informacjom radja angielskiego — znajduje się w stanie nieuszkodzonym. Na miejscu nie stwierdził on śladów bombardowania, jak również nie zauważył, by domy uległy zniszczeniu.

Wogóle w czasie swej podróży, odbytej samochodem, nie zauważył on najmniejszych nawet śladów walk. Dziennikarz norweski był w czasie swej podróży wielokrotnie indagowany przez ludność w sprawie sytuacji w Oslo. Mógł on tylko uspokoić ludność i stwierdzić, że rozpowszechniane przez angielskie radjostacje wiadomości polegają na fałszu, natomiast że tok życia w stolicy biegnie normalnym trybem. (p).

Gospodarcze skutki obsadzenia Norwegji dla mocarstw zach.

(=) **Oslo,** 20 kwietnia. Dzienniki w Oslo omawiają skutki okupacji Norwegji przez Niemcy. Dzienniki, poświęcone sprawom handlowym i gospodarczym, rozpatrują sytuację z punktu widzenia gospodarczego i podkreślają, że **najważniejszym wynikiem jest odcięcie mocarstw zachodnich od handlu z krajami skandynawskiemi, Anglja i Francja straciły dostawy wynoszące 35,4 proc. wywozu norweskiego i nie mogą znaleźć pokrycia dla swego dotychczasowego udziału w dowozie do Norwegji,** wynoszącego 26,4 proc.

Lud norweski życzy sobie spokoju.

(=) **Berlin,** 20 kwietnia. O zasługującym na szczególną uwagę znamiennym fakcie donoszą z terenów okupowanych przez wojska niemieckie w Norwegji południowej.

Oto po zakończeniu działań wojennych życie mieszkańców układa się zupełnie dobrze. Pogodzenie się mieszkańców ze stanem rzeczy następuje tak szybko, że jest to widocznem niemal na każdym kroku, przyczem większość ludności tęskni do spokojnego i unormowanego życia codziennego. (p)

Obszary na płd.-wschód od Oslo znajdują się w rękach niemieckich.

(=) **Berlin,** 20 kwietnia. **Tereny leżące na południowy-wschód od Oslo i graniczące ze Szwecją znajdują się całkowicie w rękach wojsk niemieckich, które je okupowały.**

50 oficerów i 1000 żołnierzy armji norweskiej, która przeprowadzała operacje w tym rejonie, dostało się do niewoli. Większe oddziały i poszczególne jednostki wojska norweskiego przekroczyły granicę Szwecji i tam zostały internowane.

Położone w tym rejonie umocnienia wojenne i forty znajdują się w posiadaniu wojsk niemieckich. Trzy forty zostały zdobyte w wyniku walk, zaś trzy inne wskutek wycofania się oddziałów norweskich, zaskoczonych nagłym marszem wojsk niemieckich. (p)

Moskwa śledzi z uwagą sukcesy niemieckie w Norwegji.

(=) **Moskwa,** 20 kwietnia. Szybkość i pewność działania, cechujące przebieg operacyj wojsk niemieckich w Skandynawji, wzbudzają coraz głośniejsze echo w sowieckiej prasie i opinji publicznej. „Prawda" poświęca szczególną uwagę doniesieniom naczelnej komendy armji niemieckiej o nowem zatopieniu krążownika brytyjskiego i ciężkiem uszkodzeniu dwóch innych brytyjskich statków wojennych, zestrzeleniu licznych samolotów angielskich w czasie walk lotniczych nad Stavanger oraz zwycięskiemu kontynuowaniu operacyj niemieckich łodzi podwodnych w Skagerraku i Kattegacie.

Statek brytyjski zatonął u wybrzeży Szkocji.

(=) **Amsterdam,** 20 kwietnia. U wybrzeży północnej Szkocji zatonął parowiec brytyjski „Swainby" (4.935 t. r.). Załoga tego okrętu licząca 38 osób uratowała się przy pomocy łodzi ratunkowych, w których przybyła do jednego z portów szkockich.

XEREZ.

Uwaga! Wysokie napięcie!

Zacząłem odniedawna badać życie kawiarni. Nie chodziło mi o chodzenie po kawiarniach, które w różnych wydaniach znam oddawna, lecz o pogłębienie naukowych o nich wiadomości. Notowałem sobie gęstość zaludnienia tego terenu, klimat jego, faunę i florę, obyczaje, stan gospodarczy, eksport i import i wiele innych zagadnień.

Bo kawiarnia jest krajem samym dla siebie. Gdy czytamy w statystykach, że kraj ma zaludnienia 150 głów na kw. km., że panuje tam klimat umiarkowany, że flora jest śródziemnomorska, a fauna tropikalna lub naodwrót, to te same dane można stwierdzić o kawiarni. Zresztą, mówiąc na marginesie, zaludnienie kawiarni bije o całą długość zagęszczenie ludności nawet w Saksonji czy Belgji: wypada tu 1000 osób na kw. km. jest więc nawet gęstsza niż w Państwie Watykańskiem, najgęściej, jak wiadomo, zaludnionem na świecie. Flora i fauna... Ptaki rajskie rodzaju żeńskiego, niebieskie ptaki, rodzaju męskiego, nadęte pawie, synogarlice... A flora? kaktusy w doniczkach, palmy z czasów Mackarta. (w kawiarniach literackich" ancien style"), czasem pelargonje... Eksport? Niebieskie migdały w rozmowach handlowych, w marzeniach poetów, którzy przychodzą po natchnienie.

Usiadłem kiedyś przy stoliku i dumałem. Myślałem sobie, że tu na tem miejscu, na którem tyle tysięcznych spraw zawiązuje się, rozwija i kończy, gdzie tyle mózgów pracuje nad różnemi problemami, w tej kuźni nastrojów, fabryce słów, w tej młocarni plew, z których leci, niby złote żyto dowcip, „bon mot", kalambur, że to właśnie powinno mnie spotkać coś miłego, coś nadzwyczajnego, coś coby dało memu życiu nowy cel, nowe wzruszenie, nowe wskazało możliwości.

Krzesło naprzeciwko było puste. Byłem sam choć otoczony szumem rozmów, falą śmiechu, tonami wszystkich skali ludzkiego głosu.

Nie zauważyłem nawet, że naprzeciwko mnie zjawiła się naraz piękna młoda dziewczyna. Nie wiem jak była ubrana, jaką miała buzię: zdawało mi się, że jakiś sen ożył, ale bałem się sprawdzać jej wdzięki, bo byłem pewny, że się rozwieje jak mgła.

— Czy pan mnie zna? — zapytała.

— Nie, nie znam pani — odparłem.

— Ale co to szkodzi, prawda? — uśmiechnęła się.

— Zapewne, nie jestem urzędnikiem stanu cywilnego, który zaraz się pyta o nazwisko i personalja.

— Ale będzie nam ze sobą dobrze, czyż nie tak?

— Może...

— Nie może, a napewno. — Pojedziemy gdzieś daleko...

— Tak, daleko, może do... — począłem snuć za nią dalsze plany.

— Niech pan nie mówi dokąd... Świat jest odrutowany, jak stara butelka. Wszędzie paszporty, wizy, zezwolenia, formalności... Pojedziemy za wizą własną, za paszportem wydanym w konsulacie królestwa Śnieżyczek... Pojedziemy w nieznane...

— W nieznane? — zapytałem. Przypomina mi się dawny pociąg popularny „w nieznane" — dancing, narty, bridż...

— O, nie, — odparła jakby obrażona realnością mych wspomnień. Żadne narty, dancing, bridż. Coś zupełnie nowego. To taki pociąg własny, salonowy, jedynie dla nas. Kosztuje to samo co tamten, albo znacznie mniej... Piękne salony na kółkach... Suną cicho, kołysząc się lekko... Naokoło migają tylko drzewa, jakieś doliny spowite w mgiełkę poranną, góry szarzejące lub o lazurowych szczytach, jakieś srebrne rzeki, wzgórki z domkami o czerwonych dachach, jak zabawki z Czarnego Lasu, baranki jakby z obrazów tych poczciwych naiwnych, a jakże mądrych malarzy XVIII wieku, którzy tyle złudzeń dali ludziom.

— A na jakiej stacji się zatrzymamy? — pytałem.

— Na jakiej stacji? Nie zna pan rozkładu pociągów... Niema stacji: jedzie się bez końca, ciągle, zawsze. Zresztą jedzie się tak długo, jak długo starczy w sercach żaru, w kotłach pary, a w węglarce węgla. Będę pańską towarzyszką: nie wiem, czy będą pana kochać. Ale będziemy mieli sobie dużo do powiedzenia. Będę rozsnuwała przed panem obrazy, których pan nie znał, mówiła rzeczy, których pan nie słyszał, w jednej chwili będzie pan przeżywał tyle, ile dawniej w miesiącu pan nie zdołał przeżyć.

Popatrzałem na nią: była dziwna. Z pięknej, hożej dziewczyny o typie wiejskim zmieniła się w zamyśloną kobietę o wyrazie twarzy, który zdradzał, że dużo przeżyła, dużo przecierpiała. Siedziała, jak ta postać kobieca wpatrzona w studnię na obrazach Malczewskiego, Jakaś tajemnicza, zwiastująca coś, zasłuchana.

— A na koniec, gdy już nasze rozmowy się skończą, dam panu lustro, w którem pan pozna siebie i swoich bliskich. Zobaczy pan w niem swe i dobre i złe strony i będzie pan wiedział, dlaczego są takie. Posiądzie pan mądrość. I w każdej tęsknej chwili, gdy przyjdzie na pana zobaczy pan w tem lustrze cichą wieś i dwór otoczony ogrodem i usłyszy pan skrzypienie żurawia i poczuje zapach wiejskiego obejścia. Gdy pan wpatrzy się w to lustro, gdy wytęży słuch i skupi myśli, zdawać się panu będzie, że cały kraj leży przed panem na dłoni, że widzi pan lud dążący do kościoła w niedzielną ciszę, usłyszy pan porykiwanie bydła, takie zwykłe, codzienne, a jednak piękne; nkąpie się pan w zapachach dobrze zaopatrzonej wiejskiej spiżarni, to znów zdawać się panu będzie, że w piecu huczy ogień pożerający polana drzewa. Zobaczy pan postać swej matki krzątającą się przy gospodarstwie, lub doleci pańskich uszu naszczekiwanie psów w letni wieczór, gdy wszyscy już śpią, a księżyc pełni straż na niebie jak nocny wartownik. I będzie pan mógł wszystkich i wszystko objąć w jednem spojrzeniu, w jednem drgnieniu serca.

Zastanowiłem się głęboko. Kimże mogła być ta dziwna kobieta? Duchem? Wysłanniczką niebios? Może jakiemś medjum?

— Mówi mi pani cudowne rzeczy: zdaje mi się, że ożywają we mnie myśli i wspomnienia dawno pogrzebane. Kimże jesteś, pani?

Położyła palec na ustach. Oczy jej nabrały dziwnego blasku: zdawały się powiększać i stały się w jej twarzy jedyną rzeczą, jaką widziałem.

— Jestem głosem Twego serca, którego ty nie zawsze możesz słyszeć. Dopiero gdy mnie widzisz, gdy wydobyłam się poza ciebie, zdajesz się mnie zauważyć.

Chciałem w jej stronę wyciągnąć rękę aby przekonać się, że naprawdę ktoś siedzi przedemną. Ale jej już tam nie było. Pozostało puste krzesło.

Siedziałem jeszcze długo wpatrując się w dal. Przychodziłem przez długi czas na to samo miejsce, ale ona już nigdy nie przyszła. Krzesło pozostało puste i jest niem dotychczas.

Kto je obejmie w spadku po Niebieskiej Pani? Może się znajdzie kobieta chcąca usiąść na vis-a-vis ze mną?

KORSYKA:
Od Teodora I. do Napoleona I.

Kraków, w kwietniu.

Z chwilą kiedy na wyspie św. Heleny umarł w roku 1822 Napoleon I, przestała się Europa interesować małą wysepką morza Śródziemnego, — Korsyką. Minęło dla Europy niebezpieczeństwo napoleońskie bezpowrotnie. To też starano się zapomnieć o tym wielkim człowieku, który przez kilkanaście lat porządkował Europę wedle swojego uznania, detronizując jednych monarchów, a wynosząc innych na wyżyny.

Korsyka pozostała w słownikach geograficznych i encyklopedjach jako ojczyzna Napoleona Bonapartego, lecz przestano się nią interesować.

A jednak...

Jeden z historyków zastanawiał się nad tem,

jakby wyglądała obecnie karta Europy, gdyby Korsyka nie została przyłączona do Francji przez króla Ludwika XV

i gdyby Napoleon Bonaparte nie był się urodził jako poddany króla francuskiego, lecz np. republiki genueńskiej, do której poprzednio wyspa należała? Bezwątpienia byłyby się losy Europy potoczyły innym torem.

Korsyka stale się aktualną znów w ostatnich latach na tle współzawodnictwa francusko-włoskiego.

I jedna i druga strona przypomina sobie wszystkie atuty, jakie można przytoczyć, aby dowieść, że wyspa jest francuska lub włoska.

I na tle tych porachunków narodowościowych przypominają się epizody z przeszłości Korsyki. Przeszłość ta była bardzo bujna:

liczne ze sobą współzawodniczące rody walczyły o władzę na wyspie,

posługując się nieraz wszelkiemi środkami. A byli to ludzie niezwykle mściwi i takimi pozostali korsykańczycy do dziś dnia. Zresztą kraj był rozdarty zawsze sympatjami dla Włoch lub dla Francji, to też tworzyły się liczne spiski mające na celu wprowadzenie nowych rządów.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach wyspa

Korsyka była wdzięcznem polem popisu dla różnego rodzaju awanturników

mniejszego lub większego kalibru. Z tych barwnych dziejów wyłaniają się dwie, do pewnego stopnia podobne postacie: Teodor I, król Korsyki, a właściwie baron Neuhoff i Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów i król Rzymu. Podobieństwo oczywiście odległe, gdyż trudno nazwać Napoleona awanturnikiem, napewno zaś zasłużył sobie na to miano baron Neuhoff, chociaż gdyby jego wielka awantura była się lepiej udała, byłby napewno wszedł w szeregi europejskich monarchów.

Zebrawszy swoją garstkę awanturników,

ląduje baron Teodor Neuhoff dnia 13 marca 1736 r. w Alerji.

Ubrał się on z tej okazji w fantastyczny strój, napoły wschodni, napoły europejski: szkarłatna tunika podbita futrem, stosowany kapelusz, u boku hiszpańska szpada, w ręku kij w rodzaju pastorału. W świcie jego było 16 również pstro ubranych dworzan, wśród nich francuski pułkownik, sekretarz, ochmistrz dworu, kapelan i liczni kamerdynerzy, jak też murzyni z Tunisu. Teodor Neuhoff wiedział czem zyskać sympatję swych przyszłych poddanych:

przywiózł on wiele amunicji i broni, 7.060 worków zboża, 3.000 ubrań i tyleż par butów,

wiele skrzyń z pieniędzmi, 7.000 samopałów, sześć 12-tonowych moździeży i t. d. — wszystko wartości miljona skudów. Radość ludności żyjącej w skrajnej nędzy była ogromna: mniejszy entuzjazm panował w gabinetach ministerjalnych Europy, gdyż zastanawiano się kto finansuje tę imprezę i co ona ma znaczyć?

Przyszły król Korsyki rozpoczął rządy twardą ręką.

Przeniósłszy się z Alerji do Tempoloro, gdzie zamieszkał w biskupim pałacu, wziął się do organizowania armji. Miała się ona składać z 24 kompanij, 200 ludzi każda. Każdy żołnierz otrzymał parę butów, pistolet i cekin, a conto przyszłego żołdu. Z 400 ludzi utworzono gwardję przyboczną.

Chodziło przedewszystkiem o rozbicie załogi genueńskiej,

która w imieniu republiki utrzymywała zwaśnioną, bardzo buntowniczą wyspe w jakiem takiem posłuszeństwie. Wkrótce posterunki genueńskie zostały pobite, a zwycięstwo to przyczyniło się do niebywałej popularności Neuhoffa.

Pomyślał teraz o koronacji:

15 kwietnia 1736 zebrali się przedstawiciele wszystkich okręgów w Alesani i jednogłośnie wybrali Neuhofa królem wyspy pod imieniem Teodora I.



Pokój w Ajaccio, w którym przyszedł na świat Napoleon.

Zgodnie z oryginalnemi upodobaniami króla, koronacja odbyła się pod **gołem niebem, a koronę stanowił wieniec uwity z zielonych liści.** Następnie obnoszono monarchę po kraju wśród entuzjastycznych okrzyków ludu.

Drugiem staraniem Teodora I było

ukrócenie wendetty panującej bezapelacyjnie na wyspie.

Ale również sukcesy wojskowe nie dały na siebie czekać, wypędził on wkrótce 25 kwietnia z południowej części wyspy nieprzyjaciela, a **3 maja stanął przed stolicą Bastją na czele 15.000 ludzi.** Teodor I nie poniechał jednak też akcji dyplomatycznej: zaraz notyfikował objęcie rządów mocarstwom europejskim, a przedewszystkiem cesarzowi niemieckiemu, królowi francuskiemu i Hiszpanji.

Umiał też uzyskać pomoc finansową i zbrojną różnych państw,

to też napływały do Korsyki okręty z amunicją i żywnością. Wojna z genueńczykami trwała nadal z różnem szczęściem, przeważnie jednak korzystna dla Korsykan, którzy zdołali zdobyć nawet dwa okręty genueńskie. Daleko jednak było jeszcze do zwycięstwa, gdyż genueńczycy zajmowali w dalszym ciągu główne miasta Korsyki, a przedewszystkiem Bastję, Ajaccio miejsce urodzenia Napoleona I, S. Fiorento i inne. Natomiast posiłki zbrojne nie nadchodziły. Korzystali z tego jego wrogowie, aby uszczuplić jego autorytet i podkopać codopiero zbudowany gmach królestwa Korsyki. Celem zjednania sobie ludności,

zakłada Teodor I. „order Oswobodzenia", którego sam jest wielkim mistrzem,

a przyjmowanie do niego odbywało się z wielką pompą i ceremonjałem. Każdy wstępujący do kapituły cudzoziemiec — order ten cieszył się wielką popularnością wśród ówczesnych snobów — musiał złożyć na zapomogi dla ubogich rycerzy 1000 kudów.

Korsykanie widząc, że walka z genueńczykami idzie powoli i że nie można liczyć na bliską pomoc, poczęli się buntować. Nadomiar złego przychodzi wiadomość, że Porta Ottomańska, zajęta wtedy wojną z Rosją, nie może przysłać większych posiłków, a pułk stworzony z 2000 Albańczyków nie przybędzie mu na pomoc, gdyż wstąpił do służby króla neapolitańskiego, ze względu na lepsze warunki „pracy".

Widząc, że sytuacja jego jest beznadziejna,

zwołuje Teodor I consultę do Sarteny dnia 5 listopada

tegoż roku i tam w bardzo pięknej kwiecistej mowie zwraca się do swoich poddanych, zarzucając im niewierność i zmienność, żegnając ich na zawsze. Siadłszy na okręt francuski stojący na kotwicy w Alerji, udaje się do Włoch. Dalszy ciąg jego losów przedstawia się dosyć smętnie, gdyż tropiony był wszędzie przez genueńczyków, w Amsterdamie aresztowany został na długi, a z Francji również musiał uciekać, gdyż w międzyczasie król francuski począł opiekować się Korsyką i wszedł w przymierze z Genuą.

Sytuacja jednak na wyspie zmieniała się z dnia na dzień. Korsykanie zrezygnowali z niezawisłości i starali się tylko wytargować największe ustępstwa ze strony Genui. W tym jednakże czasie nadchodzi list od Teodora I z Amsterdamu, przyrzekający pomoc i posiłki wojskowe oraz pieniądze.

I naraz zmienny lud korsykański entuzjastycznie domaga się powrotu swojego króla.

13 września 1738 ląduje Teodor Neuhoff na wyspie, przybywając flotyllą składającą się z trzech statków wojennych i kilku transportowców. **Przywieziony materjał wojenny był olbrzymi: 12 dział — 24 funtowych, 12 dział — 12 funtowych, 3 haubice — 18 funtowe, 600 samopałów, 2000 par pistoletów i 180.000 funtów ołowiu, prochu i innych materjałów.** Nie na długo to jednak wystarczyło: ani zapasy, ani entuzjazm ludności. Okazało się, że lud korsykański jest zmienny, a gdy w dodatku Francuzi zagarnęli osiem statków płynących do Korsyki z posiłkami i gdy odpłynęły z Alerji trzy statki wojenne, sytuacja znowu stawała się beznadziejna. Widząc, że nic już nie wskóra, udał się do Neapolu na wygnanie. Następnie tułał się po Holandji i Francji, był w Kolonji, utrzymując stale olbrzymią korespondencję.

Dziwnie uparty jednak był ten bezwzględnie niezwykle zdolny i wielki na swój sposób awanturnik: gdy umarł cesarz Karol VI i wiele państw europejskich zgłasza się po jego dziedzictwo, powodując zamieszanie w Europie.

Teodor I udaje się do Londynu, aby tam wytłumaczyć politykom angielskim, że stworzenie niezawisłej Korsyki pod protektoratem Anglji leży w jej interesach.

I istotnie na początku 1743 roku Teodor Neuhoff na okręcie linjowym uzbrojonym w 70 dział przybył do Livorno, stamtąd zaś na angielskim statku wojennym użyczonym mu przez wiceadmirała Mathewsa odpłynął do Korsyki, gdzie stanął 30 stycznia. Ludność znów witała go entuzjastycznie, ale czynniki bardziej wpływowe odnosiły się doń nieufnie tak, że

Teodor I spędziwszy jakiś czas w porcie, powrócił już po raz ostatni do Włoch.

Ale i tu nie miał spokoju, gdyż genueńczycy wyznaczyli za jego głowę nagrodę pieniężną, tak, że musiał się schronić do Londynu. B. król Korsyki podróżował teraz w habicie dominikanina i zawsze miał przy sobie kilka osób ze swojej świty. Dziwnym sposobem człowiek ten, ukochawszy wyspę, z którą faktycznie poprzednio nic go nie łączyło, zapoczątkował dla niej jakgdyby nową erę, gdyż mocarstwa europejskie poczęły się nią coraz bardziej interesować. W roku 1749 znajduje się on w Londynie. Ściga go w dalszym ciągu nienawiść genueńczyków, którzy żądają jego wydania od władz angielskich, a gdy to się nie udaje, londyński rezydent republiki genueńskiej Gastaldi powoduje zaaresztowanie Neuhoffa za długi wynoszące ponoć 15.000 funtów.

W więzieniu pozostaje Neuhoff do roku 1755.

Gdy parlament wydał odnośną ustawę, zwalniającą z więzienia niewypłacalnych dłużników, król Korsyki znów znalazł się na wolności, a wtedy i

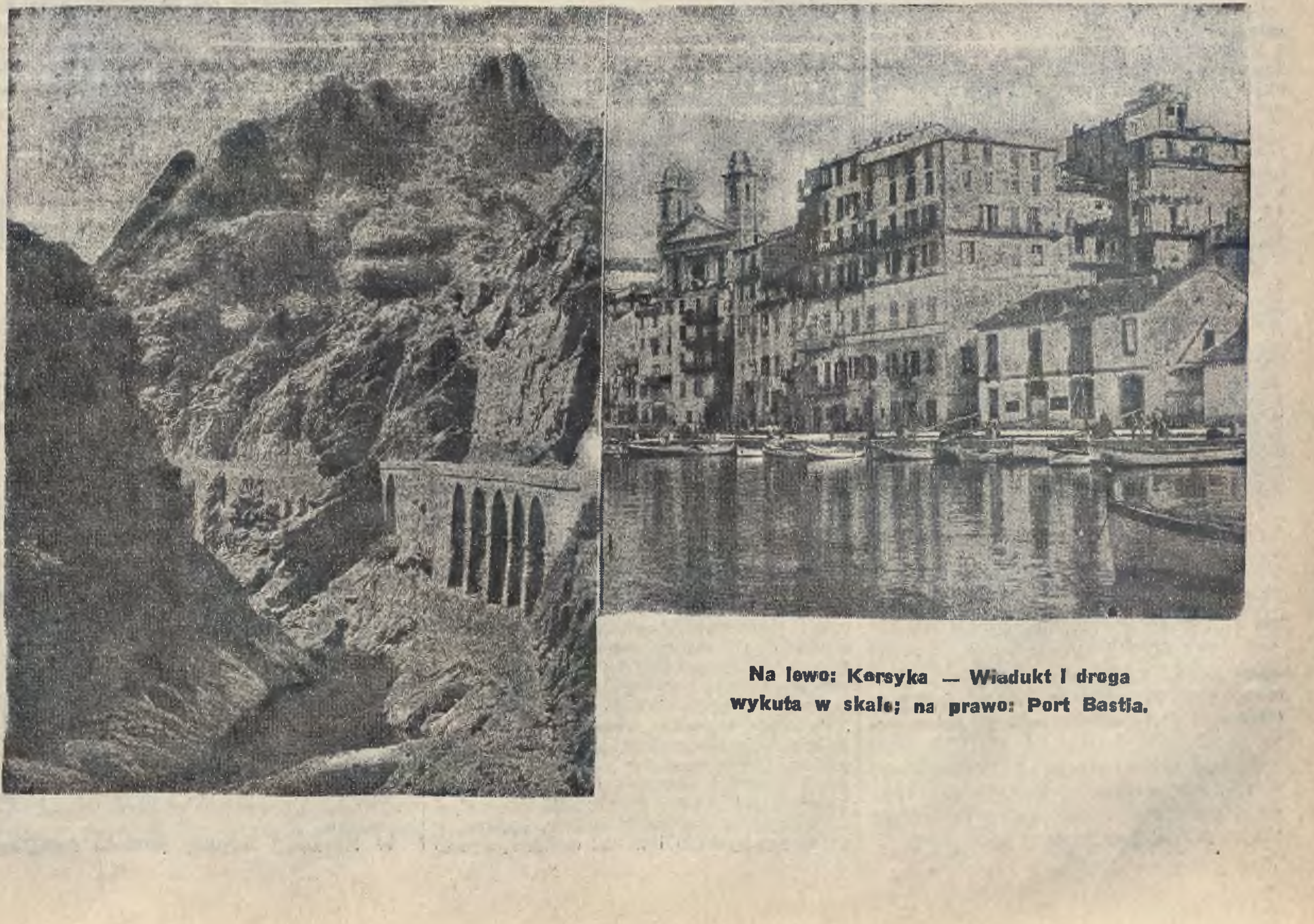
opinja publiczna zainteresowała się jego osobą.

Rozpisano składki, znany pisarz Horacy Walpole napisał entuzjastyczny o nim artykuł, posypały się dary i składki, a słynny aktor Garrick urządził na jego rzecz benefis. Gdy u Neuhoffa zjawia się deputacja jego sympatyków, Teodor I przyjmuje ich siedząc pod baldachimem na tronie i przemawia do nich kwieciście.

Ale są to już ostatnie jego chwile.

Jest złamanym starcem i 11 grudnia 1756 umiera w 61-szym roku życia.

Jakkolwiek próby stworzenia z Korsyki niezawisłego państwa nie udały się Neuhoffowi, był on postacią niezwykle wybitną i, jak powiedzieliśmy, może byłby był Napoleonem I, w „wydaniu kieszonkowem", gdyby miał więcej szczęścia. Tymczasem pozostał ciekawą sylwetką historyczną, o której na marginesie wielkich wydarzeń warto wspomnieć.



Na lewo: Korsyka — Wiadukt i droga wykuta w skale; na prawo: Port Bastia.

Z dnia na dzień

(=) **Kraków, 20 kwietnia.**

Wyrocznia. Ilekroć starożytni Grecy stali przed jakiemś decydującem pytaniem, którego rozwiązać nie umieli własnemi siłami, tylekroć zwracali się do wyroczni delfickiej z zapytaniem o wynik przedsięwziętej czynności. Wówczas wyrocznia udzielała zwyczajnie dwuznacznej odpowiedzi, z której każdy mógł sobie wywnioskować taki sens, jaki mu najbardziej odpowiadał.

Mężowie stanu zachodnich plutokracyj zdaje się pragną wskrzesić te tradycje wyroczni delfickiej, ponieważ oświadczenia ich są równie dwuznaczne i równie niejasne, jak wyrocznie antyku greckiego.

Pan Chamberlain oświadczył w dniu 9 kwietnia, w związku z planowaną akcją brytyjską na północy, że brytyjska flota wypłynęła z portów, a pan Churchill oznajmił w kilka dni później, że flota brytyjska powróciła.

To, co działo się w międzyczasie, zostałoby pokryte mgłą najgłębszą tajemnicy, gdyby komunikaty naczelnej komendy armji niemieckiej i głosy całej prasy neutralnej nie stwierdziły, że wyprawa brytyjska do Skandynawji zakończyła się jedną z największych klęsk niepokonanej dotychczas „Home fleet". 29 okrętów bojowych i 7 transportowców figuruje na brytyjskiej liście strat z ubiegłego tygodnia, 24 samoloty brytyjskie padły ofiarą obrony niemieckiej. Należy przytem dodać, że lista taw żadnym razie nie może być uważana na zamkniętą, ponieważ z każdą godziną nadchodzą nowe doniesienia o dalszych porażkach mocarstw zachodnich.

Londyńskie ministerstwo kłamstw i prasa angielska nie przestaje jednak wygłaszać wyroczni na temat rzekomych planów mocarstw zachodnich i mitycznych sukcesów. O tem, że ten wyścig blagi nawet angielskim kołom wydaje się przesadą, świadczy burza w angielskiej Izbie Gmin, gdzie podniesione z w[illegible] zarzuty z powodu rozpowszechniania przez prasę angielską doniesień o zwycięstwach, które później okazują się dotkliwemi porażkami i pełnemi strat klęskami.

Londyn wierzy jeszcze wciąż, że posiada powody, mogące go uprawniać do żywienia wątpliwości, co do faktycznej wartości przymierza niemiecko-włoskiego. Odpowiedź, jaką otrzymał Londyn od Rzymu w tej chwili [illegible] niż wyraźna. Mianowicie „Regime Fascista" oświadcza, że nie ma żadnego powodu do śpiewania hymnów pochwalnych na cześć zwycięstw angielskich, gdyż jakiemi to zwycięstwami może się Anglja pochlubić?

Aż do chwili obecnej sukcesy w dziedzinie wojskowej, politycznej i dyplomatycznej należą wyłącznie do Niemiec i to daje Włochom olbrzymie zadowolenie, gdyż od pewnego czasu istnieje między Niemcami i Włochami sojusz, który demokracje nadaremnie starają się rozciąć. O tem powinni pamiętać panowie po drugiej stronie Alp.

Odpowiedź ta jest tak jasna i niedwuznaczna, że tym razem panowie Chamberlain i Churchill mogą sobie oszczędzić zapytywania wyroczni o właściwy sens tych słów.

Współpraca państw naddunajskich spotkała się z aprobatą Włoch.

(=) **Rzym,** 20 kwietnia. **Zawarte ostatnio między Rumunją, Węgrami, Jugosławją i Bułgarją porozumienie co do kontroli żeglugi na Dunaju spotkało się w włoskich kołach politycznych z całkowitą aprobatą.**

Jak podkreślają, inicjatorem porozumienia był Bukareszt, oraz zwracają szczególną uwagę na fakt rozpoczęcia współpracy czterech państw naddunajskich, która to współpraca stanowić będzie czynnik pokoju w południowo-wschodniej części Europy.

„Giornale d'Italia" pisze o tej współpracy jako o dobrym prognostyku oraz, że Włochy spoglądają na nią z żywem zadowoleniem jako że układ odpowiada wytycznym polityki włoskiej, której bardzo zależy na takiej bliskiej współpracy państw naddunajskich. Państwa te winny wziąć pod uwagę swe dobro wspólne i przynajmniej w chwili obecnej zaprzestać konfliktów wewnętrzno-politycznych, co mogłoby dać powód do ewentualnej „interwencji".

Śladami „Mauretanji" — ucieczka „Ille de France".

(=) **Amsterdam,** 20 kwietnia. Jak donoszą z Nowego Jorku, ma obecnie opuścić port nowojorski, przebywający tam od czasu ucieczki z Francji — francuski okręt transoceaniczny „Ille de France", który ostatnio uległ przemalowaniu na kolor szary. —

Ogólnie przypuszczają, iż „Ille de France", biorąc przykład z angielskiego okrętu „Mauretania", przeniesie się w bardziej bezpieczne miejsce... (p)

Życzenia Ukraińców i górali dla Adolfa Hitlera.

Przyjęcie u Generalnego Gubernatora w Krakowie.

(=) **Kraków, 20 kwietnia. Generalny Gubernator przyjął w piątek przedstawicieli Ukraińców i górali, którzy w imieniu swoich rodaków z terenu Geueralnego Gubernatorstwa w przeddzień urodzin Wodza złożyli na ręce Generalnego Gubernatora życzenia dla Adolfa Hitlera oraz na rzecz zwycięstwa Wielkich Niemiec.**

Przedstawiciel górali **połączył** ze swemi życzeniami podziękowanie za pomoc, jaka została udzielona plemieniu góralskiemu ze strony niemieckiej. Dzięki uwolnieniu od żydów — **oświadczył przedstawiciel górali** — jak również umożliwieniu pracy kulturalnej oraz dzięki pomocy społecznej plemię górali czuje się podniesione na duchu. **W ten sposób** spełnione zostały życzenia górali, które dawniej pozostawały bez uwzględnienia. — Przedstawiciel górali zakończył swoje przemówienie życzeniami, aby Adolf Hitler cieszył się siłą, zdrowiem i błogosławieństwem boskiem i aby sztandary Wielkich Niemiec powróciły zwycięsko do Ojczyzny. Jako symboliczny dar dla Adolfa Hitlera **wręczyli górale Generalnemu Gubernatorowi starą góralską skrzynię, na której wyrznięta była swastyka, będąca dla górali symbolem życia, jeszcze przed 50 laty.**

Generalny Gubernator odpowiedział w serdecznych słowach, **podkreślając,** że uważa za swoje zadanie traktować sprawiedliwie wszystkie narody żyjące w granicach Generalnego Gubernatorstwa, **aby wszystkie te narody czuły się szczeźliwe pod ochroną Wielkoniemieckiego Państwa.**

Również przedstawiciel Ukraińców prosił Generalnego Gubernatora o przekazanie Adolfowi Hitlerowi życzeń **Ukraińców,** żyjących w **granicach Gen. Gubernatorstwa.** Połączył on przytem życzenia ostatecznego zwycięstwa Niemiec nad ich wrogami. Przedstawiciel Ukraińców **podziękował Gen. Gubernatorowi za sprawiedliwość, z jaką są traktowani Ukraińcy przez władze niemieckie.** Z okazji zbliżających się ukraińskich świąt wielkanocnych wręczył przedstawiciel Ukraińców Generalnemu Gubernatorowi dla Adolfa Hitlera **pisanki w artystycznie rzeźbionem naczyniu drewnianem.**

Gen. Gubernator dr. Frank odpowiadając Ukraińcom oświadczył, że **Niemcy traktują sprawiedliwie wszystkie narodowości,** nad któremi sprawują opiekę. W stosunku do Ukraińców uważa on za swój obowiązek **umożliwić** im ponownie rozwój kulturalnego i religijnego życia. W związku z tem Generalny Gubernator zakomunikował, iż postanowił **oddać z powrotem Ukraińcom z Generalnego Gubernatorstwa katedrę w Chełmie,** starą ukraińską świętość narodową i wręczył delegacji ukraińskiej dokument przekazujący katedrę. Generalny Gubernator stwierdza, że w ten sposób została naprawiona krzywda Ukraińców, żyjących w Gen. Gubernatorstwie i wkońcu zaznaczył, że ukraińska grupa narodowościowa, o ile ściśle trzymać się będzie granic Gen. Gubernatorstwa także i w przyszłości będzie miała możność pielęgnowania bez przeszkód swojego życia kulturalnego i religijnego.

Wymiana delegacyj wojskowych między Niemcami i Włochami.

Kontakt między armjami obu zaprzyjaźnionych krajów pogłębia się.

(=) **Rzym,** 20 kwietnia. **Urzędowo komunikują: „Pomiędzy Niemcami i Włochami odbywa się w chwili obecnej wymiana delegacyj wojskowych, w skład wchodzą rzeczoznawcy wojskowi i techninicy różnych rodzajów broni. Kilka takich delegacyj przybyło już do Rzymu.**

Wizyta ich nastąpiła w ramach programu wykonywanego od roku 1938, którego celem jest utrzymanie stałego kontaktu pomiędzy armjami obu krajów".

Komunikat ten został zamieszczony przez prasę rzymską w sensacyjnej formie na stronach tytułowych.

Włochy ustaliły swoje stanowisko

„Nie po stronie strażników więziennych" — stwierdza „Regime Fascista".

(=) **Medjolan, 20 kwietnia.** Prasa zachodnich demokracyj skarżyła się niejednokrotnie, że dzienniki włoskie nie ukrywają swej sympatji dla Niemiec, natomiast krytykują, poniżają i zapominają wszystko, co dotyczy Francji.

W tej sytuacji „Regime Fascista" stawia pytanie, do czego właściwie dąży państwo, leżące na zachód od Alp. **Czy Włochy mają może wychwalać triumfy angielskie i francuskie lub wynosić pod niebiosa tych, którzy jeszcze niedawno wysyłali broń i amunicję do Hiszpanji i Abisynji, aby zabijać Włochów.**

We Francji wciąż jeszcze wierzą, że Włochy łatwo zapominają i przebaczają na widok przyjacielskiego uśmiechu na twarzy „swej wielkiej siostrzycy łacińskiej". Bynajmniej! **Pokolenie faszystowskie nie zna przebaczenia, jeżeli jest ono równoznaczne z tchórzostwem lub słabością.** Kocha ono zemstę, jeżeli może ona przyczynić się do zmazania upokorzenia ojczyzny, albo jeżeli chodzi przedewszystkiem o interes włoski. **A interes ten nakazuje nie stawać po stronie polityków wygłodzenia i strażników więziennych.**

Na groteskę zakrawa jednak, jeżeli prasa francuska żąda, aby Włochy wychwalały zwycięstwa wojskowe mocarstw zachodnich. Jakiemi to zwycięstwami mają się one wogóle szczycić. **Dotychczas wszelkie sukcesy w dziedzinie wojskowej, politycznej i dyplomatycznej znajdują się po stronie niemieckiej i to napawa Włochy wielkiem zadowoleniem,** ponieważ od dłuższego czasu Niemcy i Włochy związane są sojuszem, który demokracje daremnie starają się przeciąć. — Niech panowie z zachodniej strony Alp o tem pamiętają!

Włochy z uznaniem podkreślają ostatnie sukcesy niemieckie w Norwegji.

(=) **Rzym, 20 kwietnia. „Anglicy muszą drogo zapłacić za swoje uparte ataki na wybrzeża norweskie drogą morską i powietrzną"** — tak ujmuje „Popolo di Roma" w wydaniu piątkowem sytuację wojskową w Norwegji, podkreślając szczególnie bezskuteczność ataków brytyjskich na Stavanger i Drentheim.

W dalszym ciągu dziennik podnosi, że również angielskie próby wysadzenia wojsk na północ od Narvik zakończyły się zwycięstwem Niemców i że **Narvik w dalszym ciągu jest w rękach niemieckich.**

W czasie zaciętych i wyczerpujących walk koło zapory, jaką stanowią fiordy norweskie, wystąpiła w całej pełni **przewaga lotnictwa niemieckiego nad krążownikami nieprzyjacielskiemi,** podczas gdy z drugiej strony Anglicy nie są nawet w stanie przeszkodzić regularnemu dopływowi wojsk niemieckich do Norwegji.

Ponadto rzymska prasa poranna w obszernych korespondencjach swoich specjalnych wysłanników **opisuje** planowe postępy wojsk niemieckich w Norwegji, które — jak donosi z Oslo „Messagero" — odbywają się z punktualnością zegara, w zupełnym spokoju i wśród oznak sympatji ludności, wykazując wspaniałą organizację.

Prasa północno-włoska **z podziwem wyraża się o akcji lotnictwa niemieckiego** przy ochronie wód norweskich przeciw próbom ataków brytyjskich, stwierdzając jednogłośnie przewagę lotników niemieckich nad siłami angielskiemi.

„Popolo d'Italia" opisuje szczegółowo skuteczną akcję samolotów niemieckich przeciw brytyjskim jednostkom morskim. **Próba Anglików wylądowania w Narvik została zdecydowanie odparta przez wojska niemieckie.**

Kiedy Churchill zdecydował się wysłać flotę na wybrzeża Norwegji, miał naprawdę bardzo fatalny pomysł, za który Anglja drogo zapłaci. Niemcy trzymają w rękach Norwegję jak olbrzymi niedający się zatopić lotniskowiec, który umacniają i urządzają bez przerwy dla swych celów. Śmiesznem jest mówić o „strategicznym błędzie Hitlera". Właśnie wprost przeciwnie! Dziennik medjolański stwierdza następnie, że Niemcy mogą ze słuszną dumą spoglądać na wspaniałe dzieło swoich sił morskich.

W Norwegji Anglicy ponieśli dotkliwą klęskę, stwierdza również turyńska „Stampa". Bitwa, jaką wojska brytyjskie rozpętały przeciwko niemieckiemu korpusowi okupacyjnemu w Narvik, po dwudniowych krwawych zmaganiach zakończyła się wspaniałem zwycięstwem Niemców.

„Gazetta del Popolo" podkreśla, że w Anglji po wydarzeniach ostatnich dni podnoszą się coraz głośniej skargi i żale.

Cała prasa północno-włoska w słowach najwyższego podziwu wyraża się o bohaterskiej działalności niemieckich łodzi torpedowych w czasie lądowania wojsk i obrony Narvik.

Angielskie koleje jako objekt spekulacji.

(=) **Amsterdam,** 20 kwietnia. Urzędowe zawiadomienie, iż taryfa kolejowa w Anglji zostanie podniesiona o 10%, natrafiła w całej opinji publicznej Anglji na najżywsze sprzeciwy i ostrą krytykę. Jak w związku z tem stwierdza „Daily Herald" **zawiadomienie to przyniosło z miejsca duże zyski spekulantom.** Kilku panów plutokratów w City dowiedziało się o bliskiej podwyżce taryfy na kilka godzin przedtem i skorzystało z tej sposobności, aby **na giełdzie „zarobić" olbrzymie sumy kosztem ludności.** Podczas gdy jeszcze przedpołudniem odnośnego dnia akcje kolei żelaznych spadały, w południe już skoczyły gwałtownie w górę. Partja Robotnicza domagać się będzie obszernego omówienia kwestji podwyższenia taryfy w parlamencie.

W komentarzu redakcyjnym nazywa „Daily Herald" tego rodzaju podwyżkę **pierwszorzędnym skandalem.** Dopiero niedawno rząd, na mocy układu z towarzystwami kolejowemi, zgodził się na podwyższone zyski wojenne, a obecnie znowu towarzystwa chcą zwiększyć te zyski przez podwyższenie taryfy. Zyski te jednak dzielą pomiędzy siebie rząd i towarzystwa kolejowe. Inne dzienniki jak „News Chronicle", „Daily Mail" i „Daily Express" wskazują przedewszystkiem na to, że obecne podwyższenie taryfy oznacza równocześnie podwyższenie kosztów utrzymania, tak, że rząd sam przez swą zgodę na podwyższeie taryfy schodzi na niebezpieczną drogę.

Anglja obawia się zupełnego odpadnięcia Indyj.

System teroru ma ratować tamtejszą sytuację.

(=) **Amsterdam,** 20 kwietnia. W czasie dyskusji w Izbie Gmin nad zagadnieniem Indyj oświadczył podsekretarz stanu dla Indyj sir Hugh O'Niell, że **rząd nie zgodzi się na żądanie hinduskiej partji kongresowej o udzielenie zupełnej niezawisłości Indjom, ponieważ „ustępliwość pod tym względem oznaczałaby zupełną utratę Indyj dla Imperjum".**

Gdyby kongres urzeczywistnił swoje groźby i zorganizował akcję cywilnego nieposłuszeństwa w większym stylu, wówczas rząd odpowie najostrzejszemi represjami.

Zapóźno już na angielską przeciwofensywę!

Opinja prasy rzymskiej.

(=) **Rzym,** 20 kwietnia. **Nieulegające wątpliwości opanowanie norweskiej strefy powietrznej przez lotnictwo niemieckie i planowy marsz wojsk niemieckich, stanowią dla rzymskiej prasy wieczornej niezbity dowód, że na ewentualną przeciwofenzywę angielsko-francuską jest już dziś zbyt późno.**

Każdy czytelnik — podkreśla „Tribuna" — umie już dziś jasno odróżnić rzeczywistość od czysto propagandowych fantazyj prasy i radja angielskiego i francuskiego. Godnem uwagi jest, że krzyk w obozie demokratycznym obecnie znacznie przycichł, w momencie kiedy rzeczywistość wykazała całkiem coś innego, niż to prorokowano. Również ubiegła środa przyniosła flocie angielskiej ciężkie straty, które niewątpliwie przez długi jeszcze okres czasu nie będą ostatnie.

„Lavoro Fascista" stwierdza, że wojska niemieckie obsadziły już najważniejsze, najgęściej zaludnione i najbardziej uprzemysłowione okręgi Norwegji. Norwegowie nie byli w stanie zorganizować poważniejszego oporu i w przyszłości nie będą mogli również tego uczynić.

Zamarła żegluga na jeziorach kanadyjskich.

(=) **Nowy Jork,** 20 kwietnia. **Z Toronto donoszą, że od szeregu dni jest nieczynną wszelka komunikacja okrętowa na wielkich jezierach kanadyjskich,** która — jak wiadomo — **posiada wielkie znaczenie dla życia gospodarczego kraju.**

Unieruchomienie statków i robót zostało spowodowane akcją **strajkową wśród marynarzy i robotników okrętowych.** Podjęte przez przedstawicieli przedsiębiorstw armatorskich i związki zawodowe marynarzy rokowania zarobkowe nie doprowadziły dotąd do likwidacji strajku, a nawet zostały zerwane.

W związku z podwyżką cen artykułów żywnościowych, wywołaną wskutek wojny angielskiej, marynarze domagają się w sposób stanowczy podwyższenia zarobków. **(p)**

Wojska niemieckie obsadziły Hamar.

Berlin, 20 kwietnia. Wojska niemieckie, operujące w rejonie na północ posuwają się szybko naprzód, mimo oporu Norwegów. — Wojska niemieckie obsadziły w godzinach wieczornych 18 kwietnia miejscowość Hamar, położoną o 110 km. na północny wschód od Oslo. Przednie straże wojsk niemieckich zbliżyły się już do tej miejscowości przed kilku dniami.

Norweski znawca prawa przeciwko gwałtom Anglji.

(=) **Kopenhaga.** 20 kwietnia. Na temat prawnej strony akcji niemieckiej w Danji i Norwegji odbył się wywiad przedstawiciela kopenhaskiego dziennika „Faedrelandet" z Norwegiem, docentem prawa Narodów i socjologji na uniwersytecie w Oslo drem H. H. Aal'em.

Prof. Aal upatruje w łamaniu prawa międzynarodowego przez Anglików w ostatnich czasach dalsze dowody metod, jakie Anglicy używali od pokoleń celem pozbawienia krajów europejskich ich praw. **Nie ulega żadnej wątpliwości, że Niemcy posiadały prawo do wdrożenia swej akcji w Danji i Norwegji.** Jeżeli używa się kraje neutralne do zaatakowania pod względem gospodarczym lub wojskowym jakiegoś kraju, to **kraj ten ma oczywiście prawo bronienia się przeciwko temu wszelkiemi środkami.**

Niezależnie od świadczeń niemieckich, według których akcja angielska już się rozpoczęła, a Niemcy uprzedzili ją tylko o 10 godzin, **opinja światowa jest w posiadaniu deklaracyj Chamberlaina, Churchilla i Reynauda, które stwierdzają aż nazbyt wyraźnie, że akcja angielska była w pełnym toku.** Norwegja zawdzięcza jedynie błyskawicznemu działaniu Niemiec, że nie stała się terenem morderczej wojny.

Na przykładach, zaczerpniętych z historji, dowiódł prof. Aal, że **Anglja stale przeciwdziałała prawdziwemu uporządkowaniu prawnemu na morzach i wolała rządzić przemocą.** Stworzenie trwałego europejskiego porządku, opartego na pokoju będzie więc możliwe tylko po złamaniu przemocy angielskiej.

Spadek funta i ucieczka kapitałów z Anglji

— skutkami wydarzeń na północy.

(=) **Montevideo,** 20 kwietnia. Wynikiem wydarzeń wojennych z ostatniego tygodnia jest silny spadek funta i ucieczka kapitałów z Anglji — pisze we czwartek wielki dziennik urugwajski „Tribuna Popular".

Południowo-amerykańscy producenci surowców — pisze dziennik dalej — którzy zaopatrywali dotychczas przemysł angielski, zostali bezpośrednio dotknięci tym nowym spadkiem waluty angielskiej.

Londyn wydał „specjalne zarządzenie" na Malcie.

(=) **Amsterdam,** 20 kwietnia. Jak donoszą z Londynu, brytyjskie ministerstwo kolonij korzystając z „choroby" gubernatora Malty, gen. Charles Bonham-Cartera wydało „specjalne zarzadzenia" obowiązujące na tej wyspie śródziemnomorskiej, zamienionej na brytyjską kolonję koronną.

Naczelnym komendantem wojsk brytyjskich na Malcie został mianowany generał major Dobbie, który w najbliższym czasie ma przybyć na tę wyspę. Oprócz swoich obowiązków wojskowych, gen. Dobbie ma objąć **również funkcje gubernatora.**

Angielscy spryciarze.

Naród angielski, o którym mówiono, że lubuje się we wspaniałem swojem osamotnieniu (splendid isolation) nie utracił nic z egoizmu swoich przodków. Postępuje on zawsze tak, jak gdyby był sam, nie troszcząc się o tych, z którymi zdawał się łączyć we wspólnym wysiłku, zdążającym do wspólnego celu. Osobisty interes Anglika jest dla niego jedynym wskaźnikiem postępowania, który kieruje wszystkiemi jego czynami.

Anglicy już dawno wyzwolili własne sumienie z „niepotrzebnych skrupułów" i dążą jedynie do sutego napełniania swych kieszeni. Są jednem słowem **nieuczciwymi kupcami,** którzy zbogacają się cudzą krzywdą i cudzą nędzą.

Jeżeli znajdzie się też ktoś, kto zarzuci im i wytknie ich niewłaściwe postępowanie, to wytworni plutokraci przybierają minę angielsko-niewinną, ukrytą — o ile nie była ukrytą — pod maską narodowej flegmy, wzruszają ramionami i oświadczają, że o niczem nie wiedzą.

Jak Anglicy umieją prowadzić **dwulicową grę** i jak zachłanni są na zyski, niech świadczy następujące autentyczne zdarzenie:

Ongiś odbyła się bitwa, która w zasadzie była nierozstrzygnięta. W Anglji odbyła się konferencja, w toku której pewien pomysłowy finansista, pozbawiony wszelkich skrupułów, zaproponował wysłanie do Nowego Yorku depeszy kablowej, **z najkompletniej zmyśloną wiadomością o poważnej klęsce brytyjskiej.** Ówcześni ministrowie nie zaoponowali przeciw tej sromotnej machinacji, co gorsze, **dali nawet swoją aprobatę** na wysłanie podobnie fałszywej depeszy.

Starannie zredagowany kablogram poinformował społeczeństwo amerykańskie o klęsce angielskiej, przyczem straty angielskie były rozmyślnie przesadzone, podczas gdy o stratach nieprzyjacielskich zręcznie przemilczano.

Przewidziany efekt nie dał na siebie długo czekać: **wszystkie papiery wartościowe angielskie spadły tego samego jeszcze dnia na giełdzie nowojorskiej na łeb na szyję,** wywołując olbrzymi krach, jeden z tych, o których Stany Zjednoczone najboleśniejsze zachowały wspomnienia.

Nazajutrz po tym pamiętnym dniu **polecieli Anglicy zakupić masowo tak nagle zdeprecjonowane niecnym manewrem papiery.** Nie trzeba dodawać, że cena ich spadła o prawie 70 procent.

Po dokonaniu tych operacyj, wysłały biura angielskie kablogram, który prostował poprzednią wiadomość i był znów tendencyjnym w innym kierunku, tym razem odwrotnym. Donoszono mianowicie o pięknem zwycięstwie, co czywiście było też fałszem.

Na giełdzie nowojorskiej nastąpił **natychmiastowy gwałtowny zwrot.** Walory angielskie, których dnia poprzedniego nikt nie chciał już brać do ręki, stały się **przedmiotem natarczywego popytu.** Angielscy finansiści mieli wiec teraz możność odsprzedania po wyśrubowanej cenie papierów, jakie nabyli za bezcen dnia poprzedniego, w czasie ogólnego popłochu.

Zbytecznie chyba zaznaczać, że mistrzowska ta operacja **naraziła portfel amerykański na kolosalne straty,** odpowiadające dużemu zyskowi angielskiemu.

Oto jak bezwzględni Anglicy umieją zdobywać pieniądze przy pomocy kłamstwa i zmyślonych wydarzeń.

Nie można wobec tego dziwić się, że ci, którzy niedawno byli przyjaciółmi i zwolennikami Anglji, odsunęli się od niej zupełnie i patrzą obojętnie na jej losy.

Cztery wypadki śmiertelnego zatrucia gazem w Berlinie.

(=) **Berlin,** 20 kwietnia. **Straszny wypadek zatrucia gazem świetlnym wydarzył się w północnej dzielnicy Berlina.**

Mianowicie, kiedy żona dozorcy domu przy Stockholmerstrasse nie mogła się dopukać do mieszkania jednego z lokatorów na 4 piętrze, powzięła podejrzenie, iż wydarzył się tam nieszczęśliwy wypadek i zawiadomiła o tem policję.

Urzędnicy policji wyłamawszy drzwi, weszli do mieszkania i zastali tam 74-letn. starca Hermana W. i jego 39-l. córkę, nie dających już oznak życia. Przypuszczając, iż sąsiednie mieszkanie może również być zapełnione trującym gazem, funkcjonarjusze straży pożarnej udali się do tego mieszkania, jednakże na pukanie i tam nikt się nie odzywał. Wobec tego weszli oni oknem.

Podejrzenia ich okazały się słuszne, bowiem lokatorzy tego mieszkania, para staruszków, już nie żyli, stając się ofiarą trujących oparów. Pierwszy nieszczęśliwy wypadek nie został jeszcze dokładnie zbadany, bowiem prowadzące dochodzenia organa policyjne stwierdziły otwarty kurek gazowy w mieszkaniu W.; nie jest więc wykluczone, że zachodzić może wypadek samobójstwa. (p)

XI Targi Medjolańskie.

W tych dniach zostały — jak wiadomo — otwarte XI Targi Międzynarodowe związku z otwarciem Targów oświadczył prezes ich senator Puricelli, że udział w Medjolanie z udziałem 29 narodów. W wielu państw w Targach jest wskaźnikiem, jak dalece cieszą się Włochy ogólnem uznaniem w świecie handlowym i przemysłowym, oraz miarą zaufania, jakiem państwa europejskie i amerykańskie darzą Włochy faszystowskie, które chcą pokojowo pracować.

Prace około „Circus Maximus" w Rzymie.

Z nastaniem faszyzmu zaczęto z jednej strony regulację ulic Rzymu, usuwając całe dzielnice, składające się ze starych ruder, z drugiej strony

doprowadzanie do pierwotnego stanu wielu ruin z czasów rzymskich.

Dotychczasowe prace w tej dziedzinie dały wspaniałe rezultaty, to też zachęciły do dalszych restauracyj zabytków rzymskich. Jak donoszą z Rzymu, przygotowują rzymskie władze miejskie uporządkowanie okolic olbrzymiego cyrku z czasów cesarstwa **„Circus Maximus" na rok 1942,** t. j. **na czas międzynarodowej wystawy,** która odbędzie się w stolicy Włoch. Chodzi o to, aby wspaniały cyrk rekonstruować możliwie w tych ramach i tej wielkości, jaką posiadał za czasów starorzyfmskich, kiedy to, **w epoce Trajana mógł pomieścić 250.000 widzów.** Oczywiście, że zanim się przystąpi do tej rekonstrukcji, trzeba poczynić daleko idące poszukiwania, przy których archeolodzy mają nadzieję dokopać się ciekawych zabytków sztuki, tem więcej, że cyrk ozdobiony był figurami z bronzu i marmuru. Skoro ciekawa ta rekonstrukcja uda się, będzie ona dominować nad zbiegiem licznych ulic, otaczających wzgórze Palatyńskie i Kapitol, nadając miastu niezapomniany wygląd.

KRONIKA.

Ognie sztuczne w Krakowie z okazji manifestacji osób narodowości niem. na Zamku.

(=) **Kraków,** 20 kwietnia. W piątek przybyły do Krakowa **delegacje osób narodowości niemieckiej ze wszystkich stron Generalnego Gubernatorstwa** celem wzięcia udziału w akcie założenia wspólnoty osób narodowości niemieckiej przez Generalnego Gubernatora na Zamku krakowskim. Miasto było z tej okazji **udekorowane licznemi chorągwiami ze swastykami.** Wieczorem delegacje przemaszerowały z pochodniami na Zamek, gdzie Generalny Gubernator dr. Frank wygłosił do nich przemówienie. Uroczystość zakończyła się **wspaniałemi ogniami sztucznemi nad brzegiem Wisły naprzeciw Zamku.** Większa część ludności Krakowa skorzystała ze sposobności, aby podziwiać z brzegów Wisły wspaniałe widowisko, jakiego Kraków w takich rozmiarach jeszcze nie oglądał.

Egzamina dyplomowe na wyższych uczelniach w Warszawie.

(=) **Warszawa,** 20 kwietnia. **Na uniwersytecie i politechnice w Warszawie panowało ostatnio pewne ożywienie. Spowodowało je załatwianie spraw, związanych ze zdawaniem egzaminów dyplomowych.**

Politechnika i uniwersytet rozpoczęły już w dniu 18 marca przyjmowanie zgłoszeń studentów zamierzających zdawać egzamina dyplomowe. Egzamina te potrwają do 30 czerwca br. Na politechnice egzamina dyplomantów odbywają się na wydziałach: inżynierji, mechaniki, elektrotechniki, chemii i architektury, na uniwersytecie na wydziałach: lekarskim, weterynaryjnym, stomatologicznym i matematyczno-przyrodniczym. Frekwencja dyplomantów na obu uczelniach jest względnie słaba i nie przekracza 150 osób.

STAN WODY NA WIŚLE w dniu 20-go kwietnia wynosił: w Krakowie minus 206, w Zawichoście plus 230.

TRĄD W ŚREDNIOWIECZU.

Prawie wszystkie dzisiejsze choroby były już znane w wiekach średnich, lecz wówczas pochłaniały o wiele więcej ofiar. Bardzo groźną chorobą, szczególnie rozpowszechnioną w pierwszej połowie średniowiecza, był trąd. Trędowatych wyklinczano ze społeczeństwa i dawano im grzechotki, których dźwięk przestrzegał ludzi zdrowych przed stycznością z chorymi. — Liczba trędowatych zwłaszcza we Francji była tak wielka, że w pierwszem tysiącleciu po Chr. często tworzyli oni bandy, włóczące się po żebraninie, a niekiedy rabując i wywołując panikę wśród zdrowych.

PIOTR BERZINS.

Błękitna noc nad kasynem gry.

12)

— Teraz mi już nie żal będzie umierać. Choć tak pragnąłbym żyć, aby ci pokazać, że jednak mogę ci dać szczęście.

— Tracisz jednak drogocenny czas, a powinieneś raczej pomyśleć o ratunku.

— Wiesz? Mam pomysł. Otóż po rozstaniu się z tobą w kasynie poszedłem do swego pokoju i szybko przebrałem się. Przy tej sposobności odnalazłem ową kartkę papieru, którą wyjąłem z rąk Heresforda. Był to ważny list do owego dyplomaty, który mieszka na czwartem piętrze. Pójdziemy tam i przeczekamy moment przeszukiwania hotelu. Tam napewno nie będą zaglądali, a papier, który mam w ręku napewno uchroni nas na kilka godzin przed niebezpieczeństwem.

— Jak się jednak dostaniemy do pokoju obcego człowieka o godzinie pierwszej w nocy.

— Jakto? Jeszcze nie wykształciłaś się na rutynowanego włamywacza? Ty, która w ciągu dzisiejszej nocy już po raz trzeci waszłaś do pokoju bez prawnego do tego tytułu?

— Masz racje, ale spieszmy się.

Obydwoje wybiegli na korytarz. Było tam ciągle jeszcze pusto a z sąsiedniego pokoju nie dochodził żaden odgłos. Dobiegli do windy, wsiedli i ukryli się w kącie. Był już najwyższy czas, gdyż drugą windą w tej chwili przyjechał wzburzony komisarz wraz z posterunkowym i dyrektorem hotelu, którego lewe oko ozdabiał olbrzymi siniec. Wszyscy trzej byli tak dalece zaaferowani, że nie zwrócili uwagi na parę uciekinierów. W tej chwili drzwi windy zatrzasnęły się i Jenny ze swym narzeczonym odjechali wdół.

VI. Na tropie.

Mimo dobrze spóźnionej pory pokój nr. 418 był jasno oświetlony. Znajdowali się w nim dwaj mężczyźni. Starszy, niezwykle wytworny pan, o siwiejących włosach, robił wrażenie dyplomaty i był nim w istocie rzeczy. W tej chwili siedział w fotelu przed biurkiem i machinalnie bawił się nożem do rozcinania papieru, widocznie głęboko zaaferowany. Jego towarzyszem był młody człowiek we fraku. Stał oparty o kominek i palił papierosa. W przeciwieństwie do dyplomaty, był zupełnie spokojny i opanowany.

— Cała sprawa polega na jakiemś fatalnem nieporozumieniu — mówił młodszy z mężczyzn. — Powiedziałem już panu, że moją jedyną tajemnicą, dla której tak często znikałem z pałacu, była moja namiętność do gry w piłkę nożną. Ponieważ udało mi się wstąpić do jednego klubu pod pseudonimem, więc grałem tam i trenowałem. A wy myśleliście, że ja uganiam się za dziewczynkami.

— Wasza książeca mość pozweli sobie zwrócić uwagę na zdjęcia, jakie zrobili rządowi agenci. — To mówiąc, podsunął swemu towarzyszowi plik fotografij. Wszędzie można było zobaczyć młodego człowieka w **wesołem towarzystwie dam z półświatka.**

— Dlaczego mówi mi pan o tem tak późno?

— Początkowo nikt się tem nie przejmował, ani ojciec waszej książecej mości, ani też rząd. Kiedy jednak sprawa stała się zbyt głośną wśród społeczeństwa, musieliśmy położyć jej kres.

— Jednemu nie mogę zaprzeczyć — mówił młody książę, — a mianowicie temu, że ten człowiek jest niezwykle podobny do mnie. Ale jeśli pan bliżej przygladnie się zdjęciom, to musi pan przyznać, że ktoś, kto ma pojęcie o dobrym smaku i estetyce, nigdyby się tak nie ubierał, jak ten osobnik. No, a powtóre widać wydatną różnicę w uczesaniu głowy. Ten przedział jest stanowczo za wysoko zrobiony. Dlaczego pan nie zbadał dokładnie tej sprawy?

— Owszem. Zbadaliśmy ją. Jeden z naszych agentów posunął się tak daleko, że znalazłszy się w towarzystwie waszej książęcej mości, to znaczy tego pana, którego widzimy na zdjęciach, powiedział mu o niewłaściwości jego postępowania, wspominając o wyraźnem niezadowoleniu ojca waszej książecej mości.

— No i...

— Ten człowiek odpowiedział, że gwizda sobie na ojca waszej książęcej mości. Proszę nie mieć do mnie żalu o to, co mówię w tej chwili, ale tak faktycznie ów osobnik powiedział. To właśnie zadecydowało o zwróceniu się mojem do waszej książęcej mości.

W pokoju zaległa cisza. Obydwaj mężczyźni zamyślili się głęboko nad wyjściem ze sytuacji. Ciszę przerwało gwałtowne otwarcie drzwi. Ukazał się w nich młody człowiek a za nim dziewczyna. Obydwoje **wpadli szybko do pokoju i zatrzasnęli za** sobą drzwi. Byli zadyszani, jak po szybkim biegu. Młody książę ujął zagadnienie od strony sportowej.

— Coś pan jest w słabej formie, skoro pan tak się zadyszał. Ale właściwie skąd się państwo bierzecie?

Jenny, która jeszcze nie zdołała złapać oddechu, z przerażeniem patrzyła na nieznajomego.

— Percy! Patrz, to przecież Heresford!

Holman przypatrzył się bliżej księciu.

— Niewątpliwie, olbrzymie podobieństwo, ale są jednak różnice a przedewszystkiem głos.

— A widzi pan, panie ministrze! — zawołał książę. — Człowiek, który mnie nie zna, odróżnia jednak mnie od mego sobowtóra.

— Widzę, że cała zagadka się komplikuje. Niemniej jednak muszę państwa poprosić o wytłumaczenie tego najścia na mój pokój, a potem o możliwie szybkie opuszczenie nas, o ile nie chcecie mieć do czynienia z policją.

— Ma pan zupełną rację. Pozwoli pan, że panu się przedstawię. Jestem Percy Holman a ta pani to panna Jenny Pinkston. Przyszliśmy dlatego do pana, że jesteśmy w posiadaniu pewnego dokumentu, który niewątpliwie panu się przyda.

— Dokumentu?!

— Tak jest. Ponieważ jest on zbyt cennym dla mnie, przeto pozwoli pan, że mu go nie wręczę, ale ograniczę się do przeczytania. Dobrze?

— Prosze bardzo.

Holman wyjął kartkę papieru z kieszeni, rozwinął ją i zaczął czytać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ANEGDOTY.

WIE, KOGO SIĘ WYSTRZEGAĆ.

Jednym z najbardziej jawnych i niezaprzeczonych przeciwników potęgi angielskiej był Saad Zaghlul Pasza, w swoim czasie szef delegacji egipskiej na konferencji pokojowej, a następnie prezes Rady ministrów przy królu Fuadzie.

Przez cały czas pobytu we Francji, był Zaghlul Pasza człowiekiem najpilniej szpiegowanym w świecie. Dziesięć razy z rzędu wydalać musiał swoich kucharzy, lokajów i kamerdynerów, wszyscy bowiem, jak się okazało, pozostawali na żołdzie angielskim.

Poczta wielkiego patrjoty egipskiego była zawsze otwierana i przeglądana, zanim dochodziła do jego rąk, że zaś Saad Zaghlul Pasza nie był pozbawiony wrodzonego poczucia humoru, bawił się nieraz kierowaniem szpiegów na fałszywe tory. Tak pewnego razu, domyśliwszy się pod liberją szofera, angielskiego agenta, kazał mu stanąć przed jednym z domów, który miał podwójne wyjście, i w ten sposób znikł mu z oczu, każąc czekać bez końca na swój powrót

Pewnego dnia jeden z przyjaciół Zaghlula Paszy stwierdził, że młoda sekretarka Paszy pozostaje niewątpliwie na żołdzie angielskim, nalegał więc, aby Pasza natychmiast ją wydalił.

Ale Saad Zaghlul Pasza odparł z sceptycznym uśmiechem:

— Wiem o tem oddawna, wolę jednak zatrzymać ją; będę przynajmniej wiedział, kogo mam się wystrzegać. Albo Anglja pozwoli mi na przyjęcie sekretarki, która nie byłaby już poprzednio na jej służbie?

ROZTARGNIONY PROFESOR.

Pewien znany profesor w Berlinie spędzał wieczór w domn przyjaciela. Skoro chciał pożegnać się, zaczął deszcz padać. Przyjaciel nakłaniał go, aby zanocował w jego domu, bo deszcz nie szybko ustanie.

Profesor przyjął zaproszenie. — W pewnym momencie gość zniknał i nikt nie wiedział, gdzie podział się. Już gospodarze mieli zamiar położyć się do łóżka, kiedy wszedł profesor zupełnie zmoczony.

— Człowieku — powiedział przyjaciel — gdzieżeś ty był? Sądziłem, że chcesz u nas przenocować?

— Oczywiście kochany przyjacielu — odrzekł profesor — poszedłem tylko do domu, aby przynieść nocną koszulę.

WESOŁY KĄCIK.

ROZUMOWANIE.

Najsamprzód bombarduje się wzrokiem później otacza dom kandydatami. następnie przypuszcza szturm oświadczynami — więc czy można się potem dziwić, że małżeński stan jest naostatku wiecznym stanem wojennym.

ZNAWCA.

— Proszę pana, te skrzypce mają przeszło 100 lat.

— Co pan mówi? Nigdybym nie powiedział, dźwięczą jak nowe.

NATURALNIE.

— Dlaczego macie wiecznie taką złą minę, pani Maciejowa?

— A bo zła jestem na mego nieboszczyka męża! Umierając, zostawił mi w spuściźnie swoje nieugaszone pragnienie, ale żaddnych pieniędzy na uśmierzenie go.

ORYGINALNA WIADOMOŚĆ.

— Panie Nowinkiewicz i pan twierdzi, że to jest świeża wiadomość?...

— Jak fiołek wprost z lasu, panie redaktorze.

— Wstydź się pan. Ja sam ją wymyśliłem, kiedy byłem młody, jeszcze w roku 1896.

— Tak? No, to przyznam się szczerze, że ja ją przepisałem z gazety z roku 1860.

Wolne posady

PRZYJMĘ na roboty stolarskie — tylko zdolną siłę z warsztatem i politurowaczką. — Kraków, Kościuszki 35, Chwastek. 12787

POSZUKUJĘ czeladnika szewskiego na roboty mieszane. — Wikt, mieszkanie na miejscu. Bieniaszowa, Dębica, Sienkiewicza 570. 743k

WSPÓLNIKA do stałego i pewnego interesu, poszukuję. Sławkowska 4/4, — godz. 18. 12806

FRYZJERKĘ z dobrą ondulacją żelazkową — przyjmie Sokołowski, Rakowicka 10. 12789

CHŁOPIEC do biura (aryjczyk) ze znajomością języka niem., wiek około 17 lat, potrzebny. Zgłoszenia: Gertrudy 12, m. 19 od 10—12 w południe. 12720

MŁODA do wszystkiego, z gotowaniem — dobrze polecona, potrzebna. Felicjanek boczna 8, m. 5, od czwartej do piątej. 12727

ZEGARMISTRZ poszukuje 2 pomocników z własnymi narzędziami, możliwie jeden obznajomiony z złotnictwem. Oferty: Mańka, Chełm, Lubelska 75. 12722

PRACZKI I PRASOWACZKI zawodowe potrzebne zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12742". 12742

CHŁOPCA do posyłek z większym wózkiem ręcznym poszukuję zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12744" 12744

STRÓŻOSTWO do odstąpienia. Mazowiecka 12 m. 7. 12755

Posad poszukują

TECHNIK mechanik. Polak, młody, energiczny, były pracownik ciężkiego przemysłu, przyjmie pracę w biurze, warsztacie, przedstawicielstwo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12795": 12795

INTELIGENTNA zajmię się domem, dziećmi — konwersacja francuska. — Oferty: Goniec Krakowski, „Nr. 12634". 12634

RUTYNOWANA stenotypistka — stenografka polsko-niemiecka — poszukuje posady. Warunki bardzo skromne. — Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 12705". 12705

PIERWSZORZĘDNY fryzjer męski — trwała wodna obejmie posadę zaraz. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12647". 12647

INTELIGENTNA panna, aryjka, o dobrej prezencji, pisząca na maszynie, ze znajomością języka niemieckiego w słowie i piśmie — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Goniec Krak., Kraków „Nr. 12632". 12632

LUBIĄCA dzieci przyjmie pracę. Wyuczy j. francuskiego. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12713" 12713

MŁODA inteligentna zajmie się gospodarstwem samotnej osoby. Goniec Krakowski Kraków -- „Nr. 12709". 12709

WYSIEDLONY Gdyni były administrator, władający niemieckim, polskim — przyjmie jakąkolwiek posadę, przedstawicielstwo. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 12798". — 12798

MŁODA po maturze pisze na maszynie, szuka jakiejkolwiek posady. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12763". 12763

Kupno

WÓZEK dziecinny, elegancki, najchętniej auto kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, — „Nr. 12703". 12703

PIANINO kupię z rąk prywatnych okazyjnie, do nauki początków. — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 12704". 12704

POMPĘ studzienną ssąco-tłoczącą kupię. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12651". 12651

WILLKĘ lub dom z ogrodem — Kraków, lub okolica, kupię. — Dokładne zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12629" 12629

MAGIEL elektryczny kupię okazyjnie względnie wydzierżawię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12745". 12745

KUPIĘ parcelkę, mam 8.000 bez pośredników. Kraków, Szczepańska 3, m. 5, 11—13. 12816

KUPIĘ NOWĄ, starą kamienicę, domek lub parcelę majątek ziemski bez pośredników Kraków, Szczepańska 3, m. 5, 16—18. 12817

WÓZKI DZIECINNE lalkowe, hulajnogi, rowerki, oraz części — nawet zupełnie zniszczone — kupuje, zamienia, precyzyjnie naprawia, odnawia. Zakładanie gum. — „Zameczek" Kalwaryjska 36. 12784

LODOWNIĘ elektryczną, używaną kupię. Goniec Krakowski Kraków „Nr 12786". 12786

MOTOCYKL setkę lub inny, kupię. Podgórze, Mitery 5, m. 1. 12782

KUPIMY kilka domów oraz gospodarkę rolną. Zleceniowe Biuro Handlowe — Nowy Sącz. 742k

SIODŁO angielskie (pryozę) kupię. Bocheński — Nowy Sącz, Jagiellońska 46. 740k

AMATOR przyjezdny, kupuje perskie dywany, obrazy i tym podobne przedmioty Płaci najwyższe ceny. Zgłoszenia: Sklep „Okazja" Kraków, Gołębia 10. 12796

KUPUJĘ ubrania męskie, płacę dobrze. — Sklep Komisowy Rynek Główny 26, I. p. 12770

PSA wilczura, settera lub boksera odchowanego kupię niedrogo. — Zgłoszenia: Lubicz 19 m. 8, II piętro. 12707

UWAGA! pierścionek, łańcuszek, branzolety, zegarek, kupię. Jagiellońska 6a, m. 7. 12719

KUPIĘ ladę sklepową w dobrym stanie. Wiadomość: Ul. Czapskich 1 m. 12. 12750

PIANINO, fortepian — kupi prywatnie nauczycielka. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12739". 12739

TAPCZAN sypialny, wieczne pióro, biurko dobry stan — kupię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12791". 12791

MASZYNY wszelkie, meble kupuje, przyjmuje w komis Dom Przemysłowo-Handlowy, św Marka 27. 12765

Sprzedaż

SPRZEDAM okazyjnie kilimy w różnych rozmiarach oraz dywany perskie. — Sklep Gołębia 2 Haubelt. 12778

DOM KOMISOWY Plac Szczepański 2, przyjmuje w komis, kupuje, sprzedaje porcelanę, platery, aparaty fotograficzne, żelazka gazowe, elektryczne, garderobe i obuwie. 12776

DYWAN bielski i perski, patefon, salonik, serwantkę, firanki, kryształy, Foen, fikus, serwetki koronkowe sprzeda: — Smolensk 27/6. 12628

SPRZEDAM instrumenty do jazz saksofony. Wiadomość: Kraków, Łokietka 23a, m. 7. 12701

KUFUJE wszystko, sprzedaje wszystko: Sklep „Okazja" Kraków, Gołębia 16. 12803

FUTRO męskie, damskie, błamy futrzane, lis mongolski, — lustro, umywalnia, kapy, dywanik, firanki, parawan japoński, kołnierz bobrowy — sprzeda: Michałowskiego 15/16. 12760

MASZYNĘ pierścieniowa — sprzeda: Michałowskiego 15/16, parter. 12761

POCZTOWE czapki letnie — sprzedaje Wytwórnia czapek, kapeluszy: Jan Kurzydło, Kraków, św. Jana 12. 12769

SPRZEDAM buciki damskie, męskie, sukienki kostjumy płaszcze: letni, zimowy, jesionkę — frenoz. Sienna 7/1, godz. 14—18. 12194

KONCESJONOWANY Chrześcijański Sklep Komisowy św. Tomasza 30, sprzeda klubowy gabinet, porcelanę, obrazy, narzuty, meble antyczne. 12775

PŁÓTNO pościelowe szerokie, serweta haftowana, — sześć serwetek, trzewiki Nr. 43, piękny gobelin. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr 12712". 12712

URZĄDZENIE sklepu spożywczego, lisa srebrnego sprzedam. Nadwiślańska 8, Podgórze. 12711

SPRZEDAM dużą parcelę w centrum Zakopanego 100 000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 12708". 12708

SYPIALNIĘ jednoosobową — szafę, biurko, — stół rozsuwany, otomanę, tapczan, kasę ogniotrwałą sprzedam ulica Dominikańska 1 m. 1. 12810

SZKŁO OKIENNE poleca — dachy szklanne pokrywa. — roboty szklarskie wykonuje Zakład Oszkleń. Florjańska 38, telefon 101-42. — 12801

PARCELE budowlane oraz domy sprzedaje tanio „Emeryt". Prokocim. Piłsudskiego 47. 12718

SKLEP zaprowadzony, urządzony, cukierniczy k/Krakowa sprzedam wydzierżawię. — Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 12716". 12716

SPRZEDAM płaszcz damski, wolny, elegancki, jesionkę męską, kapę na łóżka, buty narciarskie męskie, dywanik, gobelin, kryształy, Starowiślna 12/22, ofic. lewa 12735

PIANINO „STINGLA" koncertowe krzyżowo-pancerne — sprzedam Starowiślna 12/22. oficyna lewa. 12737

OBRAZY Axentowicza, Stachiewicza, W. Kossaka, Chlebowskiego, Karpińskiego, Jaroszyńskiego sprzedam. Starowiślna 12 „Gwarancja". 12788

MASZYNĘ do pisania sprzedam. Starowiślna 12/22. oficyna lewa. 12740

JADALNIA do sprzedania — Oglądać można: ul. Pierackiego 1, m. 2. 12660

FORTEPIAN wiedeński, krótki, sprzedam: — Basztowa 3 m 7 b. od godziny 14—17. 12650

ROWER Alcjon oraz damski, patefon pokojowy sprzedam Kraków-Debniki, Zagrody 23/1. 12649

KILIMY, SMOKING nowy na mężczyznę średniego wzrostu, okazyjnie: Ujejskiego 10/4, godz. 15—17. 12648

SPRZEDAM futro, ubranie, jesionkę, płaszcz letni na mężczyznę wzrostu wyżej średniego, kostjum damski — wszystko dobrym stanie. — Wiadomość: Kołłątaja 5/7, od 17—20.

TAPCZAN nowy, — średnie wymiary, okazyjnie za 300 zł. Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy Kraków, św. Tomasza 30. 12777

KUCHNIA i piec przenośny kaflowy oraz amerykan ogrzewający kilka pokoi. Biuro Piecy Jana 13, III p. 12638

ELEGANCKIE buty nr. 37, jedwabną suknię — bluzki, skrzypce, sprzedam, Botaniczna 8/4. 12612

PARCELĘ sprzedam — 300 sążni, przy ulicy 29 Listopada. — Zgłoszenia: Krótka 8, m. 5. 12805

PATEFON, aparat fotograficzny — sprzedam okazyjnie. Starowiślna 12/22, oficyna lewa. 12734

KAMIENICĘ nową, majątek ziemski, — kilka parcel sprzedam bez pośredników Kraków, Szczepańska 3, m. 5. 11—13. 12815

FORTEPIAN krzyżowy, krótki sprzedam okazyjnie. Zwierzyniecka 9, m 1, godzina 1—3. 12441

HALA Meblowa, Wiślna 4, poleca różne meble domowe, biurowe. Kupuje wszelkie meble, płaci gotówką Uwaga! Wiślna 4, parter. — 12586

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Kazimierza Wielkiego 21 — dozorca. 12501

DOM nowobudowany, dwupiętrowy dochodowy 120.000 dom piętrowy — nowobudowany. Regeka 20 000 — dopłata 50.000. Willę nowobudowaną jednorodzinną. 38 000 — Gospodarstwo rolne pod Krakowem dwudziestomorgowe 120 tysięcy. Parcele budowlane, uzbrojone — od 20 000.— wzwyż Nadto szereg realności okazyjnie sprzeda „Lokata" Kraków. Łobzowska 4 12785

MASZYNA krawiecka Singera w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Szczepańska Nr. 7, m. 8, parter oficyna. 12774

KOMÓDKĘ antyczną bardzo ładną sprzedam. Kraków, ul. Dąbrówki 5/4. 12757

SPRZEDAM bluzki sportowe białe, suknię czarną, spodnie płócienne, kanapę, toaletkę — Pędzichów 22 — Paryżanka. 12759

PIASEK, spółę, szuter wiślany, dostarczamy wagonowo — najtaniej: Nowak, Prokocim Piłsudskiego 47 12717

KILIM i lampa okazyjnie do sprzedania. Kraków, św Jana 18, II piętro, front. 12730

SCHODY żelazne, kręte — wys. 4.50, drzwi drew. dwuskrzydłowe 1.35×2.60 Żuławskiego 14, u dozorcy. 12738

SPRZEDAM zaraz parcelę 615 sążni, — można dzielić dwie — 12.000. Wydzierżawię dom. 4 pokoje, morgę ogrodu owocowo-warzywnego. — Wieliczka, Słowackiego, Okoński Stanisław. 12731

OBRAZY, goboliny, kilimy, porcelanę, szkice — sprzedam. Wenecja 1, III piętro, mieszk. 8. 12754

Matrymonialne

MŁODA, 22, przystojna — pozna starszego dobrze sytuowanego pana. Wyznanie, narodowość obojętna. — Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 12700". 12700

ZA starszego, materjalnie niezależnego pana, wyjdzie wysiedlona tylko z walizką w ręku, urzędniczka, panna nie pierwszej młodości, ujmującej powierzchowności, z dobrej aryjskiej rodziny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 12702". 12702

PRZYSTOJNA panna, 27-letnia szatynka, skromna wyprawa, — pragnie poznać również przystojnego Pana jako przyszłego męża do lat 35. na posadzie. Dobroć i wyrozumiałość stawiam jako pierwszy warunek. Zgłoszenia Panów z fotografją, za zwrot której ręczę: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 12653" 12653

BRUNET, wzrost średni, po trzydziestce, wyższe wykształcenie, parę tysięcy gotówki — ożeni się z niezależną, chętnie nauczycielka, właściciel ka domu, sklepu Wiek obojętny. Nieanonimowe oferty: — Goniec Krak., Kraków „Nr. 12696". 16296

PRZYSTOJNA, postawna panna z niezamożnej rodziny urzędniczej po trzydziestce, gospodarna domatorka — w celu matrymonjalnym pozna pana inteligentnego, — przystojnego dobrego charakteru. — Zgłoszenia nieanonimowe: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 12627" 12627

WDOWA po kupcu czterdziestoletnia bez dzietna, energiczna, pracowita rz.-kat. posiada 8 000, szuka męża odpowiedniego. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12781" — 12781

Lokale

DUŻY pokój, częściowo umeblowany, używalność kuchni poszukuje. — Mikołajska 2 — Różycka. 12818

POKÓJ umeblowany — dwuosobowy — komfortowy, z używaniem kuchni do wynajęcia Okolica Słowackiego. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12639" 12639

POKÓJ duży piec kuchenny bezdzietnym, wypłacalnym Kaucja — Goniec Krakowski Kraków „Nr 12710" 12710

EMERYT samotny szuka trochę meblowanego pokoju lub kuchni. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr 12808" 12808

DOBRZE zapłaci za pokój, wejście z klatki schodowej, umeblowany lub nie Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 12748". 12748

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią (komfort lub bez) Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12804". 12804

MŁODE małżeństwo szuka pokoju piecem kuchennym, izolowanego, umeblowanego — (nie). — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12725". 12725

MNIEJSZY LOKAL lub kiosk w śródmieściu na sklep cukierniczy poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12721" 12721

POKOJU nieublowanego od gospodarza, wejście z klatki schodowej — szuka dobry lokator Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12747". 12747

ŁADNY pokój dla solidnego Pana na stanowisku. — Lubicz 10 m. 10, od godz. 2-giej do 6-stej. 12746

SKLEPY przy ul. Karmelickiej, Długiej, Lubicz i w obrębie rynku — do przyjmowania bielizny dla pow. pralni za prowizją poszukuję zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12743". 12743

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Biuro Zleceń, św. Marka 27. 12766

MŁODE małżeństwo poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z łazienką. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12756". 12756

2—3 słoneczne, eleganckie pokoje, umeblowane, łazienka, osobne wejście, nadaje się dla lekarza lub na biuro — wolne. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12751". 12751

Nauka i wychowanie

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemieck-polskiej stenografji (języka) maszynopisma: Rynek 9 12021

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie. Sławkowska 30/6 12414

KURSY WIECZORNE niemieckiego, angielskiego rozpoczyna pedagog Zapisy codziennie: Szczepańska 7/9. (podwórze) 12431

PROF. GIMN. poszukuje korepetycji na wsi za utrzymanie Goniec Krakowski Kraków. — „Nr 12392". 12392

MŁODY aryjczyk szuka inteligentnej do konwersacji języka francuskiego względnie rosyjskiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12557" 12557

KOREPETYCYJ udzieli tanio profesor. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12565" 12565

KURSY kroju, szycia — uczę szybko, tanio: Długa 4, m. 5. 12486

PIERWSZORZĘDNY nauczyciel języka angielskiego poszukiwany. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12693" 12693

ROSYJSKIEGO udziela pedagog: Szczepańska 7—9 12646

MASZYNOPISMA. stenografji dwumiesięczne Kursy prof. Nycza, Senacka 6. 12605

STUDENT germanistyki udziela lekcyj niemieckiego, 1.25 godzina. — Tenczyńska 3/5 (przy Zwierzynieckiej). 12654

STUDENTKA filozofji udziela korepetycji w zakresie gimnazjum. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12636" 12636

ZA UTRZYMANIE wyjedzie na wieś rutynowany korepetytor, student U. J. — Batorego 25 m. 27. 12767

Różne

DR. NADOLSKI lekarz - dentysta z Poznania ordynuje: Kraków — Sienna 2. 12787

UNIEWAŻNIA się zagubioną książeczkę oszczędnościową Nr 3118 — wydaną przez K. K. O. w Miechowie — Powiatowemu Kołu Rodziny Policyjnej — w Miechowie z saldem 685 zł. gr. 71. 12715

PISANIE — TŁUMACZENIE wszelkich podań, pism. Biuro, Basztowa 10/2, tel. 159-35. 12763

ZASTRZYKI podskórne, śródmięśniowe, dożylne — medyk. Dłuższa praktyka kliniczna. — Karmelicka 55 m. 4. 12758

POSZUKIWANI: Morawski August, Chorzów, Radocbośnki Tomasz, Główczyński Jan, student. Jakiekolwiek wiadomości o wymienionych kierować: Biuro Zleceń, Majewski, św. Marka 27. 12764

PRACODAWCY! Nowe tabele potrąceń podatku dochodowego — świadczeń socjalnych sprzedaje „Skarbopol", — Floriańska 5. 12728

MEBLE (dwupokojowego) przyjmę bezpłatnie na solidne przechowanie. — Zgłoszenia od 8—17, tel 101-87 12729

BIBLJOTEKA UNIWERSALNA Karmelicka 30 — jest czynna od poniedziałku, 22 kwietnia, od godziny 9—1 i od 3—6. 12732

KRAWATY stare — przerabiam, naprawiam i czyszczę. Kraków, ul. Barska 65/9. 12736

SPÓLNIKA poszukuje biuro pośrednictwa — Kilkugodzinna współpraca poża dana. Konieczne 300. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12749". 12749

POSZUKUJĘ wytwórców w zakresie drobnego przemysłu artystycznego. Wiadomość: Czapskich 1 m. 12. 12752

LEKARZ. DENTYSTA Stankiewicz, — Pierackiego — (Studencka) 25/4 12802

JASNOWIDZ przepowiada rozmaitych sprawach. Kraków, Piłsudskiego 18, m. 5. 12811

KSIĄŻKI wypożycza — powieści i naukowe Księgarnia „Nauka i Sztuka" — Podwale 6 12327

WYPOŻYCZALNIA książek beletrystycznych i naukowych H Gumplowicza, pl WW Świętych 8, jest już czynna od 15 kwietnia 1940 12723

ŚWIATŁOLECZENIE. Lampę elektryczną „Perikel" — sprzeda elektrotechnik Armatys, Kraków, Stolarska 6. 12727

NR. 25111 będę 24. godz. 6.30 pod Michalikiem. 12716

SĄD OKRĘGOWY w Krakowie, — Wydział I cywilny, dn. 30 marca 1940. T. 20/40. Zarządzenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu śmierci. Wiktor Jan Dereń, syn Tomasza i Zofji, ur. 26 listopada 1906 asystent DOKP. Kraków, miał zaginąć dnia 5 września 1939 w czasie jazdy koleją koło Świlczy ad Rzeszów, trafiony odłamkiem bomby. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego ustalenia dowodu śmierci, zarządza się na wniosek Ireny Dereniowej, Kraków, Bosacka 8, postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci, zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Po dniu 20 lipca 1940 Sąd na ponowny wniosek orzeknie, że dowód śmierci uznany zostanie za ustalony 12772

KONCESJONOWANY Chrześcijański Sklep Komisowy św. Tomasza 30, przyjmuje wszelkie przedmioty komis. Prosimy uprzejmie odwiedzić sklep bez obowiązku kupna 12768

WŁAŚCICIELKA ogłoszenia z dnia 4 kwietnia szyfra Rena proszona o podanie adresu: Biuro ogłoszeń, Sienna 12. „Bez posady" 12790

KTO podejmie się odlewów z trolitu, galalitu lub podobnego materjału. Zgłoszenia Aleja Słowackiego 18, m. 5, 12771

POSZUKUJE kiosku tytoniowego w zastępstwo. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12773" 12773

DO wydzierżawienia parcela 3 morgowa orna w Płaszowie zaraz. — Wiadomość Kraków, Piłsudskiego 30 II, m. 5. 12637

CHOLEWKI z dostarczonego materjału wykonuje solidnie — pracownia cholewek: Floriańska 5, podworze. 12788

PATEFONY PŁYTY, membrany części nawet zupełnie zniszczone — kupuje — sprzedaje, precyzyjnie naprawia „Zameczek" Kalwaryjska 36. 12779

DR. DANECKI choroby skórne i weneryczne: Karmelicka 22 (narożnik Rajskiej) 10—12, 4—6½. 12669

ZAMIENIĘ parcelę uzbrojona (12.000) na sklep kolonialny lub bar Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 12684" 12684

LEKARZ chorób kobiecych przyjmuje codziennie 10—12 i 17—19 Syrokomli 23, Kraków — Niezamożnym pacjentkom zniżki 12601

DOBRE OBIADY Garncarska 19 m 8. 12613

PRZYBYLSKI Andrzej z Chorzowa, student W. S. H w Krakowie, poszukiwany. O wiadomość prosi Królówna, Zakopane „Morskie Oko" 735k

JESTEM młoda, zdolna — kto nauczy w szybkiem tempie praktycznego zawodu? Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12692".

POSZUKUJE 4.000 zł. na hipotekę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12509". 12509

WYSZUKAJ, PRZYNIEŚ i sprzedaj albo zupełnie zniszczo na zamień na lepszą — w Centrali używanej garderoby: Pierackiego 25, m. 2. 12687

GOTÓWKA 1.200. — Solidna, trzydziestopięcioletnia — handlowa przyjmie zajęcie, spółkę. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12689". 12689

ZASTRZYKI dożylne, szczepienie, absolwentka medycyny, — dwuletnia praktyka kliniczna. Garncarska 19, parter — godz. 14—16. 12762

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI z Wielkopolski przyjmuje Mikołajska 5. 12800

OKRĘŻNA sprzedaż, teren Gubernatorstwa, poszukuje: artykułów, towarów zastępstwa Krakau, Postfach 39 „Koncessionirtes Gewerberonnd" 12197

DZIUNIU przyjeżdżaj zaraz Kopczyńska. 12379

UNIEWAŻNIAM zgubioną koncesję szynkarską kartę rejestracyj na nazwisko Ziaja Władysław Dębica Zanderera, oraz dowód osobisty na nazwisko Gustaw Wolski Dębica. 730k

CHROMUJE nikluje części rowerowe, wózki dziecinne i naprawia — ul. Kazimierza Wielk. 21 12096

POGOTOWIE elektryczne przy Zakładzie Elektrotechnicznym — Jakub Gabaja — Kraków, św Jana 13 12120

DŁUGOLETNI fachowiec gastronomiczny poszukuje dzierżawy: hotelu, restauracji, kawiarni — przyjmie posadę kierownika w dużem przedsiebiorstwie tej branży Kaucja do dyspozycji. Łaskawe oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12616". 12616

FOTOGRAF z Wielkopolski wykonuje wszelkie prace fotograficzne i amatorskie szybko i tanio — Nowowiejska 8, m. 5. 12641

MAM 25.000 gotówki — proszę o propozycje, przystąpię do spółki. Oferty Goniec Krakowski Kraków, „Nr 12618". 12618

P. ANIELĘ Sowosielską którą obraziłem słownie — przepraszam, Szwagier Maniek 12619

MEDJUM udzieli wiadomości o zaginionych, poradzi w cierpieniach duchowych i cielesnych przepowie przyszłość. Kraków, Kopernika 10 m 10 w podworcu Marta 12449

CHOROBY weneryczne skórne, żylaki bezoperacyjnie wady kosmetyczne leczy Dr Zbigniew Kukulski, obecnie Kraków Siemiradzkiego 3 — obok Domu Zdrowia. 12450

OTWIERAM kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam: Zakład Bronzowniczy — Franciszek Dziedzic — Kraków, Senacka 10. — 11395

PROFESOR germanista, Kraków, Sołtyka 11, pierwsze piętro. Niemiecka konwersacja pierwszorzędna, księgowość, stenografja, matura, doktorat. 12455

PŁACĘ natychmiast wynagrodzenie: administratorom domów, osobom prywatnym, każdemu kto zawiadomi mnie, które realności są zaraz do sprzedania. Chcę kupić! Zgłoszenia: ulica Pijarska 19, — pierwsze piętro, biuro. 671k

SOLI białej, szarej, — dostarczę wagonowo do każdej miejscowości. — Krótkoterminowy kredyt możliwy! Zgłoszenia: „Informator", Kraków, — Pijarska 19. 672k

SZUKAM udziałowców do spółki „Czytelni Ludowej" Udziały w książkach. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 12528". 12528

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, wystawione na nazwisko Szwaja Józef urodzony 2. II 1914 r. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Szwaja Józef, pt. Miechów, Zagorzyce 7. 12374

UZĘBIENIE trwałe, tylko metal „PLATIRIDIA" z porcelaną. — Bezbolesne zabiegi, niskie ceny. Kornik, Kraków, Florjańska 29. 12140

FARBUJE i czyści chemicznie wszelką odzież solidnie i tanio. Firma Jogałła Franciszek, Kraków. Dietlowska 98. 12319

ŹLE SŁYSZYSZ? Masz szum, cieknięcie uszów? — Żądaj bezpłatnego prospektu na najnowszy wynalazek. „Eufonja" Kraków, — Nowa Olsza, Orkana 20. 12706

WRZODY goleni uporczywe leczę własną metodą pod gwarancją. Starowiślna 4 m. 4. 12442

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo przemysłowe (sklep spożywczy) — Tarnów Marja Typańska 737k

ZAWIADAMIAM, że Pracownia krawiecka Franciszka Kurleto Szewska 25, dawniej Jul. Lea 20, wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące — i poleca się nadal Szanownej Klienteli. 12645

ALPECIN niezawodny środek do pielęgnacji włosów wg. przepisu prof. dr. Bruck'a Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach Wytwórnia Małopolska Fabryka E. Matula. Kraków 577k

LEKARZ specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów przyjmuje: Dietla 44. I p Godz. od 9—1 i 4—8. Niezamożnym zniżki. 12256

PRZEWOZY towarów samochodem ciężarowym we wszystkich kierunkach, również wyjazdy na tury. Zgłoszenia: Kraków, telefon 123-65. 12089

EKSTRAKTOR-LEKARZ dent. wykonuje zabiegi w zakładach dentyst — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12355" 12355

NAJLEPSZĄ trwałą ondulację, farbowanie włosów — wykonuje firma Sława, — Kraków, Florjańska 47, w podwarcu. — Ceny przystępne. 12288

GABINET lekarski dla chor. wenerycznych — (kobiety i dzieci) skórnych i kobiecych. — Ordynuje kobieta-lekarz od godz. 9—1 i 4—8 przy ulicy Grodzkiej 48/3 Kosmetyka lekarska — Pielęgnacja cery i włosów. 12254

LEKARZ chorób wewnętrznych i kobiecych ordynuje: Dietla 62 m 3. — Niezamożnym i uchodźcom zniżki. 12334

INŻYNIER (Reichsdeutscher) przedstawiciel Przemysłu Wielkiej Rzeszy załatwia zakup pierwszorzędnych i tanich towarów — wszelkich maszyn oraz sprowadzenie tychże do terenów Gubernatorstwa. — Ingenieur-Büro Krakau Strasse der Polizei 21/2 Ruf 1-55-50 11259

SPECJALISTA chorób kobiecych i akuszer, Kraków, plac Dominikański 2, przyjmuje od godz. 9—11 i 3—5. — Ulgi dla niezamożnych. 12416

WRÓŻBITA światowej sławy poradzi najlepiej Kabała tarokiem egipskim, Siddharta — Kraków, Wybickiego 5, m. 2 12289

CHEMICZNA pralnia i farbiarnia Stanisława Witalskiego centrala: Krowoderska 70, filje: św. Krzyża 12, Wrocławska 12a, Józefińska 9 — wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po cenach umiarkowanych. 11893

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womonth przepowiada przyszłość, opracowuje nieomylne horoskopy życiowe — przyjęcia codziennie: Kraków, ul Straszewskiego 25 m. 12, oficyna 12178

FRANCISZEK Baré i Elisa Baré niech się zgłoszą w ich interesie, lub jeśli ktoś zna ich miejsce pobytu: Messner Bezirksausschuss, Wydział Powiatowy Przeworsk. 10713

LEKARZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych — przyjmuje od 2—3 i 4—6, Rynek Główny 15, II p. 12185

MALOWANIE SZYLDÓW, POKOI, fasad drzwi — szklenie okien — wykonuje Mikulski, Basztowa 10. 12430

PRZEWOZY towarów autami ciężarowemi — każdy czas: Zamenhofa 5, mieszkanie 3. 12197

Wolne posady

SPRZEDAWCY pokupnego artykułu zarobią 40 zł dziennie. Kaucja 250 zł. Pożądany język niemiecki. Zgłoszenia: — Kraków, Straszewskiego 25, m. 12. oficyna. 12532

DO zarządu domem jednej osoby potrzebna młoda inteligentna gosposia. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12568". 12568

POSZUKUJE zdolnej prasowaczki do chemicznej pralni i farbiarni: Aleja Słowackiego 19, — Utelski. 12198

KONCYPIENTA (kę) przynajmniej jednoroczna praktyka adwokacka, przyjmie zaraz adwokat na prowincji. Zgłoszenia prosze kierować. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12032". 12032

DLA reperacji szybowców poszukuje się 10 stolarzy, 10 ślusarzy. Pierwszeństwo mają ci, którzy zatrudnieni byli przy budowie szybowców. Zgłoszenia wraz z życiorysem nadsyłać należy pod adresem: „F. M. Mielec, Postlagernd". 713k

WYCHOWAWCZYNI młoda, do czteromiesięcznego dziecka potrzebna. — Zgłoszenia z życiorysem: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12674". 12674

EKSPEDJENTKA działu cukierniczego, — dobrze prezentująca się, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Strzelecka 9. 12640

POTRZEBNA młodsza siła techniczna. Doroszowa, lek.-dent., — Sanok, 3-go Maja 19. 12664

PIERWSZORZĘDNEJ siły w szyciu męskiej bielizny poszukuje: Jadwiga, ul. Sławkowska 3, m. 11. 12500

FRYZJERKĘ z trwałą wodną, żelazkową (aparatem na prymus), z wiktem, mieszkaniem — przyjmie zaraz — Podworski, Kalwarja Zebrzydowska. 12588

MŁYN TURBINOWY walcowy, gospodarczy, potrzebuje zaraz praktykanta, obznajomionego, 2 lata praktyki, — albo podmłynarza do lat 25, i do pomocy gospodarczej — zaraz. Adres: Wiktor Skołyszewski, — Skawina Nr. 245, ul. Francka. 12695

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady w zakładzie damsko-męskim, w celu zapoznania roboty damskiej. Wolbrom, Gołębiowski fryzjer. 12429

SZOFER mechanik poszukuje posady zaraz. Kraków, — Obopólna 12, m. 4. 12666

INŻYNIER — ROLNIK, Poznańczyk, lat 36, żonaty, były administrator dóbr, kilkunastoletnia praktyka wzorowych majątkach Śląska i Poznańskiego, — zamiłowany hodowca, dobry organizator poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 12357". 12357

FRYZJER, znajomość niemieckiego, spec. wodna, farbowanie — poszukuje posady. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12193". 12193

INTELIGENTNA 20-letnia, miła, energiczna, — poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej ekspedjentki lub obsługi gości. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12679". 12679

POSZUKUJĘ pracy do samotnej osoby. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12681". 12681

MŁODA, inteligentna, średnie wykształcenie, zajmie się dziećmi, pomoże w gospodarstwie. Skromne wymagania — możliwy wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12682". 12682

STUDENT z czteroma klasami gimn. — przyjmie jakąkolwiek posadę zaraz, Kraków, ul. Lubicz 3. Stanisław Stróż. 12631

KUCHARZ z 3-letnią praktyką przyjmie zaraz posadę kucharza lub jego pomocnika. Warunki umiarkowane. Kraków, ul. Lubicz 3 — Adam Obara. 12630

GOSPODYNI znająca się dobrze na gospodarstwie, z praktyką, — poszukuje posady, najchętniej do samotnej osoby. — Wiadomość: Kraków, ul. Czysta 17, m. 5. 12661

MŁODA, przystojna pani, znająca niemiecki, maszynopismo poszukuje pracy za kasjerkę lub ekspedientkę za małą kancją. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 12533". 12533

PIELĘGNIARKA specjalistka do nerwowo chorych pracująca kilka lat przy pacjentach profesora Zielińskiego, siła rutynowana, kulturalna, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12535" 12535

Posad poszukują

LEKARKA dent. Dr. med. — poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 12384". 12384

MATURZYSTKA perfekt niemiecki, polski, maszynopisanie — przyjmie posadę. Helclów 25, mieszkanie 8. 12407

ADMINISTRATOR Polak, język niemiecki perfekt, b. energiczny komis. zarządca — obejmie zarząd kilku kamienic. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12521". 12521

LEŚNIK egzaminowany — 20 lat praktyki kasach rządowych, — prywatnych, miernictwo, kultura, eksploatacja, — brakarstwo, poszukuje posady leśniczego, podleśniczego lub t. p. na ordynarję lub pensję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 12376". 12376

CHEMIK, dr. mgr., młody, energiczny, aryjczyk, poszukuje zajęcia — trzechletnia praktyka przemysłowa, zna polski, niemiecki, rosyjski, ukraiński. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 12385". 12385

POMOCNIK cukierniczy, znający robotę, poszukuje pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12493" 12493

Kupno

DYWANY FUTRA, meble, kilimy, obrazy, porcelanę kupuje, sprzedaje Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg Tomasza. 12522

KUPIĘ salonik okazyjnie Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 12367". 12367

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, — przychodzę do domu. Bracka 10/7, podwórze. 12591

UWAGA! Kupuje katolik kartki zastawnicze, bransoletkę, pierścionek, łańcuszek i t. p. — płaci najwyższe ceny. — Kraków, Szpitalna 18, I p. m. 2. 12592

KUPUJĘ książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne lornety, maszyny do pisania, obrazy, marki do zbiorów. Antykwarnia Stanisławy Pelc, Kraków, Szpitalna 19. 12602

KTO ma do sprzedania garderobę, kilimy, dywany, firanki, przedmioty złote lub inne wartościowe rzeczy, — niech zgłosi się: Ulica św. Krzyża 7 — Sklep Kupna i Sprzedaży Rzeczy Okaz. 12605

KUPIĘ kostjum damski dla panienki. — Kraków. Długa 63 m. 5. 12515

KUPIĘ urządzenie kawiarni, szynku, nawet na prowincji, w całości lub cześciowo: krzesła, stoliki, ladę, aparat piwny, gablotkę szklaną. Dobrze płacę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12437". 12437

KUPIĘ fortepian, pianino, złoty pierścionek. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12214". 12214

KUPIĘ jadalnię, sypialnię, gabinet męski, stan pierwszorzędny, nowoczesny oraz pościel i chodniki. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 12519". 12519

MASZYNĘ do pisania, aparat fotograficzny Leica lub podobny kupię. — Józefitów 15/5. 12685

SZAFY kupię ewentualnie z bieliźniarką, Instrem. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12668". 12668

KUPIĘ maszynę do robienia lodów i kondensator. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 12652". 12652

KUPIĘ materjał — lub płaszcz dobry gatunek — solidny kolor. Zgłoszenia Kraków, Dębniki, ul. Różana 21, m. 13. 12662

UBRANIA, bieliznę noszoną kupuję — na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42, m. 2 12176

ZŁOTE przedmioty, stare zęby kupię. — Floriańska 3/8. 12604

STARE ZĘBY kupuje i przerabia Zakład dentystyczny, Dietla 60. 11427

MEBLE wszelkie kupuje, najwyższe ceny płaci gotówką — Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 12279

KUPUJE i przerabia stare srebro. Rajska 6 of. pracownia. 12206

KUPIĘ złotą biżuterję i brylantowy pierścionek. — Płacę dobre ceny. Zyblikiewicza 8/2 — godzina 16—18. 12017

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Rynek 9 12023

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 11095

KUPIĘ pianino lub fortepian. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12296". 12296

ZŁOTE pierścionki, bransoletki, łańcuszki kupię: Grodzka 2, m. 9, oficyny, I piętro 12195

KUPUJĘ noszoną garderobę — płacę dobrze; Starowiślna 54/24. 12488

KANAPĘ, tapczan, materac, trencz kupi Popspiech, Starowiślna 21. 12520

ZĘBY sztuczne stare korony — mostki — kupuję Kraków, ul. Staszica 11 m. 1 popołudniu 12129

KUPUJĘ noszoną garderobę — płacę najwyższą cenę, na żądanie przychodzę do domu: — Józefa 22, Wasserman 12029

MASZYNY do szycia używane kupuje: Krischer. Zwierzyniecka 6 12104

KASĘ NATIONAL w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12537" 12537

MASZYNĘ do szycia kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr. 12675". 12675

DZIERŻAWY, KUPNA domu z ogrodem, solidnego, położonego w Krakowie lub okolicy, z komunikacją — poszukuję lub kupię. Zgłoszenia: Biuro kupna — sprzedaży „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10 12678

KUPIĘ dachówczarkę do wyrobu dachówek cementowych. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12643" 12643

KUPIĘ okazyjnie ładnego lisa. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12622". 12622

PIELUSZKI kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12656" 12656

KUPIĘ jadalnię, sypialnię, biurko, tapczan. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 12343". 12343

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY czynny, nieczynny kupię, wydzierżawię, poprowadzę. Zawodowiec, Polak — aryjczyk. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12347". 12347

SETKĘ motor kupię. — Stanisz. Gdów, pow. Myślenice. 12365

BIŻUTERJĘ złotą kupię, najlepiej zapłacę: — ul. Jabłonowskich 7 m 4, godzina 11—1 3—6 12020

MASZYNY TRYKOTAŻSKIE Nr. 3, względnie 4, kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12372". 12372

KUPUJĘ stemplowane znaczki z przedrukiem General Gouvernement i płacę połowę nominalnej wartości. Filatelia, — Kraków, Długa 14. 12073

PATEFON tapczan, żelazko elektryczne, maszynę kupię: — Starowiślna 12/22 oficyna lewa. 12470

NATIONAL kasę do prądu, maszynę do liczenia na prąd — kilka maszyn pisarskich chętniej portable kupi — Adamski, Szewska 24. 12444

DOM PARCELĘ, przy wpłacie 50—70 tysięcy złotych — kupię bez pośrednika. — Zgłoszenia dokładne z opisem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12074". 12074

ZĘBY STARE kupuje Zakład Dentystyczny, — Stradom 15, m. 5. 12169

UBRANIE kupię: Florjańska 5/9, parter. 12349

WIŚLNA 9. Jnz otwarto Salon Komisowy, istniejący od 1930 roku. Przyjmujemy w komis na dogodnych warunkach — Wiślna 9. 12141

ZARZUTKĘ ubranie męskie, lisa niebieskiego lub srebrnego natychmiast kupię. Kraków, Wielopole 10, Wyrwicz 12385

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 11095

WYRWICZ, Kraków, Wielopole 10 — kupuje: patefony, płyty gramofonowe, garderobę, meble dywany, aparaty, przedmioty srebrne, maszyny, obrazy, kryształy, porcelanę, pianina, futra, kamienice, wille, pensjonaty domki, parcele, gospodarstwa oraz przedsiębiorstwa handlowo - przemysłowe. 12126

TAPCZAN, futro, ubranie, bieliznę, biżuterję zakupi „Pospiech" Starowiślna 21 12154

PIANINO fortepian — kupi ksiądz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12144" 12144

ROWER męski kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12354"

BECZKI dębowe od wina kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12221" 12221

PŁASZCZ damski, elegancki i chłopięcy, ubranie, zarzutkę męską kupię: — Starowiślna 12/22 oficyna lewa. 12255

ZŁOTE wyroby, aparaty i przybory fotograficzne, kryształy kupuje: — Aleja Słowackiego 18, mieszkanie 5. 12002

FILATELISTOM najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus" Kraków Rynek 37. 12287

Sprzedaż

CAP lisa srebrnego i lis srebrny (imitacja) sprzedam Topolowa 33 Sklep tytoniowy 12610

ROWER Kamińskiego sprzedam: Kraków, Słoneczna 15, m. 9, godz 19—20. 12686

ROWERY nowe, damskie, męskie sprzeda skład — Kraków, Dominikańska 3 m. 7. 12518

„OKAZJA" Sklep Komisowy, Wiślna 8, sprzeda: futra, kostjumy i sukienki damskie, aparaty fotograficzne, acordeon, patefony, płyty, zegarki, kilimy, dywany perskie, maszynę pisarską, lisa srebrnego, buty, buciki. 12607

PIĘKNE portrety z normalnych zdjęć (35 zł.) wykonuje Adamski, ul. Szewska 24. 12608

MAGIEL kołową sprzedam, oglądać można od 18—20, Loretańska 8 m. 3. 12507

SPRZEDAŻ! Rury betonowe, krzemowe i alkacementowe. Średnica 60 cm., 40, 30, 20, 15, krawężniki, płyty — Kazimierza Wielkiego 99. 12508

SOKI malinowy, cytrynowy, sztucznie słodzone, wysyłam w 5 l. bańkach za zaliczeniem 30 zł. Kraków, Al. Słowackiego 37/4. 12514

DĘBOWA lada biurowa, ścianka szklanna, części urządzenia sklepu bławatnego, odpadki sukna — sprzedam. Koletek 5/4. 12517

SPRZEDAM garnitur koszykowy, lampy elektryczne, umywalkę. Oglądać popołudniu. Kraków, Kolberga 10/7. 12658

GAZOWĄ kuchenkę dwupłomienną sprzedam zaraz. Zielna 14. 12657

BRYCZKA na gumach nowa, wóz deskowy oraz platon nowy do sprzedania. — Wiadomość: Pracownia kowalska, Kraków — Ludwinów. Wapiennik. 12699

SACHARYNY drobnokryst. 450 krotnej, odstąpi ograniczoną ilość na rynek prywatny upoważniona firma. Pilne oferty podaniem ilości, ceny, kierować: Warszawa, Jerozolimskie 32 Ruch. pod „30964" 739k

ZEGAREK szwajcarski ręczny, buty 42, ubranie męskie, maszynkę amerykańską do golenia, materjał na marynarkę — Kupie gabardyny na spodnie. — Król. Jadwigi 149, Dojazd czwórką. Godz. 3—4. 12673

DOMY w różnych cenach w mieście, za miastem, oraz kilka parcel bardzo korzystnych, sprzeda koncesjonowane biuro „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10 12677

GARNITUR CZARNY, jasne wełniane spodnie w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Kazimierza Wielkiego 59 — Sklep p. Pyzika. 12680

FORTEPIAN krzyżowy pancerny, piękny, krócintki sprzedam okazyjnie. (wyjeżdżam) Starowiślna 12/22 oficyna lewa 12302

ZAWIADAMIAMY o otwarciu Koncesjonowanego Sklepu Komisowego pl. Dominikański 4. Do komisu przyjmujemy wszelkie użyteczne rzeczy. Sprzedaż szybka, korzystna, zapewniona. Kupujemy również za gotówkę. 12551

SPRZEDAM ubranie ciemne, prawie nowe, średni wzrost, kapelusz twardy Hückla. Wiadomość: niedziela przed południem Ujejskiego 7/9. 12644

WILLA trzechpokojowa, przy stacji, umeblowana, dwa ogrody (650 sążni). Cena 11.000. Fruziński, Nowy Sącz. Kamionka Wielka. 738k

SPRZEDAM belki, okna, oraz jest do zabrania czyste, suche rumowisko, dobre pod podłogę, — gruz — Karmelicka 66, w podworcu, — wjazd przez ulicę boczną Grabowskiego 12620

PATEFON dwusprężynowy, pierwszorzędny głos, sprzedam — Kraków. Wielopole 10 Wyrwicz. 12139

FORTEPIAN znakomity Petrof patefon, harmonje, obrazy, maszynę pisarską walizkową, zegarek Zenita, ubranie jasne, lornetę, aparat sprzeda: Karmelicka 17, m. 9 12427

PATEFON walizkowy 2-sprężynowy, płyty — sprzedam: Dwernickiego 7, m. 9. 12428

PATEFON walizowy o pięknym głosie sprzedam. Mikołajska 6, I piętro (4). 12237

SYPIALNIA jasna, jesionowa, dobry stan — 14 sztuk, w tem biurko. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr 12623" 12623

TACA srebrna antyczna, duży wazon marmurowy, nowe buciki jaszczurka, granat nr. 38: Krupnicza 20, m. 4, od 13—15. 12626

STARY Sącz, dom ośmiopokojowy, kryty blachą, 900 metrów sadu 22.000 sprzeda „Informator". Kraków, Pijarska 19. 628k

NAJKORZYSTNIEJ sprzedaje kamienice, wille, domy, parcele, majątki, gospodarstwa: „Informator", — Kraków, Pijarska 19. Duży wybór! Informacje bezpłatnie! 678k

LUSTRO- konsola do sprzedania. Wawrzyńca 5/3. 12543

DWÓCH PANÓW którzy w niedziele odwiedzili mnie w sprawie starych obrazów, proszę o przyjście. Weneoja 1. 12558

SPRZEDAM brezent 4×2½, prawie nowy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 12370" 12370

MASZYNY do pisania, kasy kontrolne wszelkiego rodzaju dostarcza Juljusz Hecker, Kraków, Kurniki 1, naroż. nik placu Matejki. 12373

KURTKA skórzana i srebrny Schaffhausen okazyjnie do sprzedania. Szewska 24/I, — Adamski. 12452

UŻYWANE: kredens, szafa, łóżko sprzedam. Dietlowska 103, m. 7. 12245

MASZYNY do sumowania ręczne, elektryczne „Astra" kalkulacyjne „Odhner" okazyjne do pisania, powielacze płaskie, dodatki biurowe, warsztaty reperacyjne, kupno maszyn biurowych poleca Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, św. Jana 8/10, telefon 226-45. 12291

WEŁNY SUROWEJ ca. tysiąc kg. sprzedamy Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków „Nr 12371" 12371

KOKSU śląskiego 10 ton sprzedam Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11968".

CEBULĘ przebieraną po 55 gr. poleca — Hurtownia Kupców Polskich. — Kraków, Krupnicza 11. 12399

GOSPODYNI każdej niezbędny jest młynek uniwersalny do mielenia cukru na mączkę cukrową, maku, korzeni, kasz, zboża i t. p. do sprzedaży hurtowej i detalicznej poleca W. Halski. Kraków, Sukiennice 21-22. 12031

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład techniczny budowy młynów. Kraków. Mazowiecka 35. 9959

CEMENT, maszyny do pisania sprzedam: — Basztowa 10/2. 12425

PARCELĘ Prądnik Czerwony, sprzedam. — Basztowa 10/2. 12426

WĘGIEL opałowy i przemysłowy wagonowo poleca Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza 11. 12400

SPRZEDAM kabla świetlnego, płyty węglowe na szczotki „Cekasu", oraz innych materjałów elektrotechnicznych. Mogilska 16, „Radio-Stella". 12380

SÓL wagono i workami warzonkę i stołową pakowaną po 1 kg. w skrzynkach 10 kg poleca Hurtownia Kupców Polskich Kraków, Krupnicza 11. 12401

SPRZEDAM płaszcze męski, damski, suknie, frak, kostjum, kryształy, walizę, patefon, nakrycie stołowe. Kraków Wielopole 10, — 12137

ZAKOPANE Biuro Zleceń „Morskie Oko" sprzeda wille, — pensjonaty — od 15.000.— do 280 tys. zł., parcele budowlane — od 10.— zł. za metr kwadratowy. — Kontrakty rejentalne natychmiast bez przeszkód. Wystrzegać się ulicznych pokątnych pośredników 631k

DWIE PARCELE budowlane, uzbrojone na Grzegórzkach sprzeda adwokat Skiba, Basztowa 24. 12263

OKAZYJNIE sprzedam kilka parcel dzielnica Kraków, Łobzów, patefon walizkowy z płytami. — Zgłoszenia: ul. Strzelecka 7 m 2. 12177

Matrymonialne

WIOSNA! — nadchodzi cudny maj. Jeśli jest ktoś samotny, jak ja, tęskni za towarzystwem inteligentnem — miłem w celu matrymonjalnym — niech napisze: — Agencja Sienna 12, dla „Dziewiętnastoletniej". 12698

TRZYDZIESTOPIĘCIOLETNIA, handlowa, gospodarna, — pozna starszego, sytuowanego, solidnego Pana Cel matrymonjalny. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12690" 12690

PODAM dłoń wdówce, rozwódce z mieszkaniem. Panie inteligentne, przystojne, bezdzietne do lat 37. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, — „Nr 12087". 12087

KTÓRY z Panów inteligentnych przeszedł piekło na ziemi, niech napisze do również nieszczęśliwej — 36-letniej. — Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12540". 12540

KAWALER lat 24, średnie wykształcenie, — państwowa posada, podobno sympatyczny, pozna Panią do lat 23, miłą, subtelną, niebrzydką i nie wysoką, — cel matrymonjalny. Zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12694". 12694

KTÓRY poważny pan, kawaler lub wdowiec (nawet z dzieckiem) nawiąże korespondencję w celu matrym. z panną niebogatą, przystojną, szlachetnego serca, wzorową gospodynią. Oferty z fotografią, którą zwrócę, każdemu odpiszę. Agencja: Sienna 12 „Szczerość". 12529

DWIE MŁODE niebrzydkie, inteligentne, poznają z kulturą. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12541". 12541

SAMODZIELNY rzemieślnik, lat 32, przystojny, inteligentny, pozna Panią w celu matrymonialnym do lat 30. Narodowość i wyznanie obojętne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12598". 12598

KULTURALNY, zamożny przemysłowiec, przedsiębiorczy, zdrowy, bez nałogów, pogodnego usposobienia — poślubi piękną Panią o podobnych walorach. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12041". 12041

KAWALER kat. lat 37 bez nałogów, przemysłowiec Pomorzanin — poślubi pannę do lat 30 bez nałogów — zgrabną, miłą blondynkę lub brunetkę z dobrego domu — posag nie wymagany. Oferty wraz z fotografją, którą się bezwzględnie nie zwraca „Goniec Krak." Kraków „Nr. 12164". 12164

30-LETNIA, z pięcioletnim synkiem, pragnie wyjść zamąż za uczciwego człowieka szlachetnego, na jakiejkolwiek posadzie, w zamian uczciwość, wierność. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 12672". 12672

SEPAROWANA krawcowa, własne mieszkanie — pozna Pana na jakiejkolwiek posadzie, w celu matrymonjalnym Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12671". 12671

WŁAŚCICIELKA realności, przystojna, niezależna, po czterdziestce, pozna w celu matrymonjalnym wykształconego, sytuowanego, samotnego, około 55 lat. Zgłoszenia, możliwie z fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12635"

KAWALER lat 30, na posadzie — ożeni się z ładną, sympatyczną panną do lat 24, posiadającą kilkaset złotych gotówki. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12642" 12642

URZĘDNIK lat 29, wysoki, sportowiec, pozna miłą, bardzo przystojną, zgrabną, niezależną panią do lat 25. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12624". 12624

KRAKOWIANIN, wdowiec bezdzietny, lat 47, rzemieślnik, mam mieszkanie, pracownię, szukam wdowy lub panny, rozwódki do lat 50. Mała gotówka potrzebna dla powiększenia pracowni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11940". 11940

PRZYSTOJNY, inteligentny młody brunet, w celu matrymonialnym pozna przystojną pannę do lat 21. Mały posag dla wspólnego dobra pożądany. Tylko poważne oferty z fotografią kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12448". 12448

PRZYSTOJNA, pełnej tuszy, lat 46 niezależna, szuka męża na stanowisku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12330". 12350

KAWALER lat 29, wysoki, inteligentny, wesołego usposobienia, — właściciel małej realności, stała praca, — pragnie poznać Panią miłą, zgrabną, z gotówką, potrzebną do urządzenia własnego ogniska domowego. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia ze zwrotną fotografją kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12625". 12625

BYŁA ziemianka niebogata wdowa, blisko pięćdziesiątki, rasowa, zrównoważona, szczera, wyjdzie zaraz zamąż. Anonimy wykluczone — poważne pośrednictwo możliwe. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12389". 12389

URZĘDNIK państwowy, trzydziestodwuletni, niebrzydki (nezrobotny), poślubi kobietę, wiek obojętny — otoczy dozgonną opieką za jakąkolwiek posadę lub trzech miesięczne utrzymanie. Agencja: Sienna 12, „Wdzięczność". 12415

KAWALER na posadzie rządowej z braku znajomości pozna pannę do lat 22 łagodnego usposobienia w celu matrymonjalnym. Oferty z fotografią proszę przesłać; Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 12267" 12267

KTÓRY z Panów dobrze sytuowanych poda dłoń ładnej, lecz biednej sierocie? — cel matrymonjalny — Zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12505". 12505

KTÓRY z Panów, trochę przystojny, aryjczyk, z charakterem, niezależny, pozna w celu matrymonjalnym — młodą, tych samych walorów brunetkę? Zgłoszenia, tylko poważne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12491". 12491

KAWALER wysoki, niebrzydki, niestary, niebiedny, katolik, poślubi pannę podobnych walorów Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 12584". 12584

PANNA lat 32, dobrej rodziny, na stałej posadzie, wykształcenie uniwersyteckie, 10 tysięcy gotówki, pozna matrymonjalnie pana prawego, szlachetnego, kulturalnego tylko wykształcenie uniwersyteckie, może być chwilowo bezrobotny. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12511" 12511

DWÓCH rzemieślników na posadzie, wiek średni, poślubia przystojne Panie do lat 30 z posagiem. — Oferty kierować: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 12665". 12665

TRZYDZIESTOLETNI wykształcenie średnie, ożeni się z Panią posiadającą dziesięć, piętnaście tysięcy (do założenia interesu). Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 12663". 12663

LEKARZ młody, przystojny, wysoki, pozna bardzo przystojną, zgrabną, inteligentną panią do lat 22, biedną — cel matrymonjalny. Oferty z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12492". 12492

Lokale

SKLEP w śródmieściu wynajmę. Zgłoszenia: Al. Krasińskiego 21, m. 1. 12553

NOCLEGI Starowiślna 12/16, II p., oficyna. — Zgłoszenia do godziny 22.00. 12336

POKÓJ umeblowany z pościelą i łazienką w śródmieściu poszukuję. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 12559". 12559

NOCLEGI wolne — informacje: Sławkowska 4/4. 12430

NOCLEGI: Gołębia 6, II, 4a. 12191

STANCJA w suterenie, piec kuchenny, umeblowana - tylko dla samotnej kobiety. — Czynsz z góry: Helclów 7. 12691

NOCLEGI śródmieście, Kraków, Asnyka 5 II piętro, Kowalska. 12172

POKÓJ wspólny wynajmę osobie pracującej: Szlak 47, m. 10, od 3—5. 12433

DWAJ lekarze, ginekolog i chorób wewnętrznych, poszukują mieszkania 2—4 pokoi, możliwie umeblowanych, na praktykę lekarską — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12369" 12369

NOCLEGI przejezdnym wygodne tanio. — Kraków, Wielopole 24/II. p. m. 4. 11918

POKÓJ dla inteligentnego, starszego Pana: Krowoderska 74, m. 6. 12676

LOKALU na kawiarnię — restaurację w dobrem położeniu, poszukuje, miejscowość obojętna, dam odstępne, pośrednictwo wynagrodzę. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12617" 12617

POKÓJ duży z kuchnią gospodarz wynajmie. Wiadomość: Lubomirskiego 5, m. 28. 12530

DUŻEGO LOKALU poszukuję na biuro, składnicę hurtową i mieszkanie z wygodami dla kierownika całość 6—8 pokoi na I-szem piętrze, w Krakowie, dzielnica obojętna. Łaskawe oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr 12688" 12688

POKÓJ kuchnia dla pracujących do wynajęcia. Kraków, Król. Jadwigi 65. 12531

UMEBLOWANEGO, czystego mieszkania, 2—3 pokoi, komfortowe urządzenie, poszukuje na dłuższy przeciąg czasu, za dobrą opłatą, — wyższy urzędnik niemiecki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 750k". 750k

1—2 umeblowanych pokoi w komfortowym domu, — z utrzymaniem lub bez, poszukuje wyższy urzędnik niemiecki na stałe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 751k". 751k

POSZUKUJĘ dwupokojowego, trzechpokojowego mieszkania Osiedle Oficerskie — czynsz roczny zapłacę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12342".

MIESZKANIE 6 pokoi i kuchnia z przynależnościami, na mieszkanie lub biuro, zaraz do wynajęcia: Grodzka 62. 12498

2-POKOJOWE, obszerne, frontowe, łazienka — Rynek. — Gospodarz wynajmie. Wiadomość: Lubomirskiego 5—28 12603

SKLEP możliwie z urządzeniem wynajmę lub odkupię, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12683". 12683

LOKAL na biuro — lub przemysł, około 120 m² przy ul. Sławkowskiej 6. Dozorca 13—14. 12659

SKLEP do wynajęcia. — Wiadomość: ulica Kazimierza Wielkiego 40, m. 5, między 3—5. 12697

Różne

KOBIECYCH chorobach i akuszerji przyjmuje lekarz. Uwzględniam niezamożne i zamiejscowe. — Kraków, Rynek Kleparski (Stary) 13, mieszkanie 2. 12456

POSZUKUJĘ pożyczki do wysokości 20.000 zł Dam odpowiednie zabezpieczenie na nieruchomości w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12609" 12609

CZY ZDJĘCIA od Bielca są ładne, — spytajcie znajomych. Karmelicka 50. 12606

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK „Polonia" przy ulicy Sienkiewicza Nr. 2, ponownie otwarta codziennie. 12587

ULOKUJĘ korzystnie 2.000 zł. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 12585". 12585

KUPUJĘ koperty z bieżącej korespondencji ze znaczkami General Gouvernement, — płacę pełną wartość: — Biuro „Globus", Kraków, Zyblikiewicza 8. 12479

SZCZURY, NORNICE, myszy wytępi każdy nowoczesnym gwarantowanym środkiem. — Na średnią gospodarkę, ogród 1/4 porcji — 6 zł., — z przesyłką całą 22.—. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. — Do większych gospodarstw, ogrodów chętnie wysyłamy specjalistę. Jan Kochar, Dębica, Wyspiańskiego 228. 731k

POSZUKUJĘ spólniczki samotnej do interesu. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 12496". 12496

PANOWIE Brzytwy ostrzy do najwrażliwszej skóry Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46. 12326

DAMSKIE kostjumy, — płaszcze wykonuje, niemie pierwszorzędnie — ceny niskie: A. Proszek, Mały Rynek 4. 12503

DLA NERWOWO CHORYCH najlepsze leczenie i opieka w Sanatorjum w Batowicach pod Krakowem. Sanatoryjnie uregulowany tryb życia pod stałą opieką lekarską. Ceny umiarkowane. — Zgłoszenia: Kraków, Mikołajska 2, II p., lub tel. 13-30. 12506

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.